



## ***Analiza humanistyczna patriotyzmu***

Wrocław 2016/17

## *Experientia i Studia* (oficyna istniejąca od 2001 roku)

1. M.Zabierowski, *Jak kłamią same liczby w ekonomii?*, styczeń 2002
2. Mirosław Zabierowski, *Postępy w socjotechnice*, luty 2002
3. Józef Tallat, *Kryzys w LPR*, maj – lipiec 2002
4. Mirosław Zabierowski, *Upodobania cywilizacji Atlantydy*, lipiec 2002
5. Mirosław Zabierowski, *Techniki kosmiczne i socjotechniczne*, luty 2003
6. Józef Tallat, *Polska wobec integracji europejskiej*, luty 2003
7. Mirosław Zabierowski, *Cybernetyka techniczna i społeczna*, luty 2003
8. Witold Poliszczuk, *Problem nacjonalizmu ukraińskiego w Polsce w zarysie*, luty 2003
9. Teresa Grabińska, *MZ, Aksjologiczny krąg Solidarności*, marzec 2003
10. *MZ, Eksperymenty społeczne i techniczne*, marzec 2003
11. W.P., *60. rocznica mordów wołyńskich: nauka, polityka, uczczenie ofiar*, marzec 2003
12. Gerwazy Świdorski, *Polska w 1939 roku nie po raz pierwszy uratowała Europę*, wrzesień 2003
13. *MZ, Diagnoza fuzji cywilizacji konkretności i cywilizacji handlu, Cz. I, Reymontowskie prawa kapitalizmu*, maj 2004
14. *MZ, Diagnoza fuzji cywilizacji konkretności i cywilizacji handlu, Cz. II, Czy fakty powinny być odnoszone do prawdy i piękna*, maj 2004
15. *MZ, Diagnoza fuzji cywilizacji konkretności i cywilizacji handlu, Cz. III, Trendy degeneracji społeczeństwa kapitalistycznego*, maj 2004
16. *MZ, Między inżynierią a kosmologią*, maj 2004
17. Mirosław Zabierowski, *Marek Natusiewicz, Poseł z Lechistanu właśnie przybywa...*, maj 2016
18. Mirosław Zabierowski, *Marek Natusiewicz, Historia magistra vitae est, monografia*, grudzień 2016/luty 2017
19. Mirosław Zabierowski, *Analiza humanistyczna patriotyzmu*, grudzień 2016/luty 2017

Wydanie III (2017-02-12)  
Na prawach rękopisu

Na okładce wykorzystano zrzut ekranu z [maps.google.pl](https://maps.google.pl)

**mitych np. prof. W. Iwanowskiej i innych z Torunia, prof. Andrzeja Zięby i innych z Krakowa, Warszawy i Wrocławia. Przez absolutnie najwybitniejszych znawców Kopernika i kopernikanizmu.** Wszystko jest więc patriotyczne, wszystko jest polityczne, nawet Kopernik. – Oto – również usuwana w kapitalizmie – opcja Jana Pawła II, Solidarności. Nawet osiągnięcia astronomiczne, naukowe mają wymiar polityczny, patriotyczny. Doskonale ilustruje to zasadę Braci Polskich *lex continui*.

Zasada *lex continui* Braci Polskich, podniesiona do rangi metafizyki szczegółowej polityki, przez wielkiego polityka Leibniza z Lubienieckich, jest na wskroś polityczna. Przeciwno tej zasadzie (*lex continui*) wystąpił tak na Zachodzie fetowany stricte polityczny<sup>70</sup> układ wojskowy zwany Kongresem Wiedeńskim, który zdaniem prezydenta Wilsona, „swoim odorem zatruł świat”.

Teoria moja jest podstawą dla zrewidowania poglądów znanych z dzikich pól, bez prawdziwych bohaterów narodowych, atoli próba budowania tożsamości narodowej na przybijanych różańcach z dzieci lub roztrzaskiwanych dzieciach o ścianę zniszczy świat umysłowy z Dzikich Pól. Niech Dzikie Pola dojrzeją do analiz, kultury, która tu przedstawiam. Może ci patrioci zrozumieją, że nie rozumieją patriotyzmu.

<sup>70</sup> Stricte polityczny układ wojskowy – to prawdziwe określenie. Dowodem ograniczenia funkcji poznawczych jest uparte powtarzanie, że A. Macierewicz, MON to nie jest patriotyzm, ani służba wojskowa – że rzekomo patriotyzm jest apolityczny.

Tu się zjawia ten problem, że w nowej Encyklopedii PWN'96 liberalizm - z chaosu porządek - wręcz musiał zmienić hasło Kopernik!, gdyż **system „z chaosu porządek” inaczej rozumie patriotyzm i cały świat, który jest z patriotyzmem związany.** Niech to będzie jeszcze raz powiedziane, ponieważ wśród miliardów ludzi na świecie nikt o tym nie wie: **Kapitalizm, a nie zniszczony w latach 90. system Solidarności, uznał, gdy nadszedł do Polski i wyrzucił z Polski system społeczny państwa Solidarności, że nawet w encyklopediach trzeba zmieniać treści hasła Kopernik, gdyż Kopernik (kopernikanizm) jest niebezpieczny, jest politycznie niebezpieczny właśnie dla ideologii niewidzialnej ręki rynku, kapitalizmu.**

Kopernikanizm jest zbyt teorio-systemowy, aktywizuje wielkie wzniosłe obszary umysłu ludzkiego. Niewolnikom to nie jest potrzebne.

I ta kwantyfikacja kopernikańska „dla każdego! I to poszukiwanie niezmienników w ogólnej jego kowariancji! Tego kapitalizm nie daruje.

Tak wygląda zmiana w Encyklopedii 6-tomowej PWN'96 vs Encyklopedia 4-tomowa PWN'74. PWN - Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Nie można było zostawić Encyklopedii Polakom?

**Nowa, Encyklopedia sfalszowała hasło Kopernik napisane przez wybitnych astronomów epoki, znako-**

---

*styczny w fizyce, Quaestiones, vol. I (2002) 181-188, Politech. Wr., 2002; Czy 'Wielka' Transformacja jest kopernikańska?, w: „Wyzwania pedagogiczne i edukacyjne współczesnych przeobrażeń”, (red. ) R. Czyżewski, B. Drozdowicz, Wyd. Katedry Filozofii Pomorskiej Akademii Pedagogicznej, Słupsk 2004, 186-194, ISBN 83-920270-1-9.*

# Dedykacja

## Spis treści

Metodologiczna analiza współpracy administracji publicznej ze służbami mundurowymi jako domena SKW w sytuacji wielkiego zagrożenia i wielkich katastrof.....5

### I. Wyjaśnianie patriotyzmu przez analogie. Analogia z kosmologią.....7

1. Świat Dostojewskiego.....20
2. Polacy ośmielają się twierdzić, że jest jeden patriotyzm.....23
3. Patriotyzm systemu dekady Solidarności. Procesy inkluzyjne kontra ekskluzja.....25

Patriotyzm jako syntetyczna wiedza o państwie, polis, polityce, racji stanu a nowe zadania administracji publicznej i wojska w sytuacji zagrożenia bytu narodowego i katastrof społecznych.....33

### II. Patriotyzm a społeczne zadanie SKW.....35

1. System referendalnościowy jako przejaw patriotyzm. Troska o mikro-kosmosy.....39
2. Patriotyzm i kosmologia. Funkcja rozpoznawcza jest funkcją patriotyzmu. Rozpoznawanie, funkcja, struktura.....43

Administracja i obrona narodowa a kognitywistyczne aspekty patriotyzmu w warunkach zagrożenia.....54

### III. Piosenki patriotyczne a patriotyzm.....56

1. Specyfika patriotyzmu.....61
2. Patriotyzm jest kosmologią.....69
3. Humanistyka - patriotyzm - kosmologia.....75

sne wypowiedzi Wałęsy na temat „skoku przez płot” przed długie lata wzmacniały hipotezy o „motorówce” Marynarki Wojennej, którą miał on przypląć do stoczni. Nie ma na ten temat żadnych dokumentów, trudno więc pokusić się w tej sprawie o jakiś jednoznaczny osąd, ale w ostatnim czasie media upubliczniły podsłuchaną rozmowę dwóch byłych oficerów kontrwywiadu wojskowego PRL (WSW) z 20 listopada 2007 r., w której padły zaskakujące słowa: „Aleksander L.: Waga Andrzej [Romuald] był dowódcą kutra, który przewoził Lecha. Leszek T.: Admirał później? Aleksander L.: ...tak..., który przywoził Lecha... od tyłu do stoczni, i Lecho został wsadzony do stoczni, wiadomo jak”.<< To samo mówili uczestnicy strajku. Złożoność tamtych czasów polega na tym, co przedstawiła A. Walentynowicz, a nie Bolek.<sup>68</sup> Droga życiowa Bolka jest znakomitym przykładem infantylizmu, braku rozwoju, typowego dla *informatonozji*, choroby neuro-informatycznej, infantylizmu, która przenika wszystkie warstwy - od Bolka po cały naród zniewolony, a który niewolę i degradację o sto miejsc w zakresie produkcji, źródeł finansowania życia, ma za odzyskanie wolności.

I to są najprostsze prawdy, które wywołują tak wielki opór, porównywalny tylko z oporem, aby nie dostrzegać zasady, że mordercy zawsze zacierają ślady. I tak panie pułkownika W, wyglądało śledztwo w sprawie terrorystycznego zamachu 10/04.<sup>69</sup>

<sup>68</sup> A. Walentynowicz, „Studentka”, 1997.

<sup>69</sup> M. Zabierowski *Walka z Kopernikiem i kopernikanizmem*, Maurycjusz 10 (2001) 13-15; cz. 2, Maurycjusz 12 (2001) 9-10; *Uniwersalizm i kopernikanizm a realizm konkrety-*

woju prawdy, piękna, zdolności do planowania. A skądże! Jak ktoś, kto mówi, że był z natury bez poczucia misji, mógł bez instrukcji wstąpić w ruch WZZ, sierpniową rewolucję? Niespodziewany przyływ misji, odpowiedzialności za kraj, świat, Matkę Boską?

Cenckiewicz wskazał psychologicznie: „w życiu z kimś takim nie usiądę do debaty”, ale ma to inny dedukcyjnie wyprowadzany sens taki, że system sowiecki, utożsamiony z komunizmem, pokonał Związek Radziecki, PZPR, na życzenie GRU. Cenckiewicz media przedstawiają jako oszczercę, marionetkę MON, agentury rosyjskiej itd. Zwycięstwo Solidarności było odmienne od rzekomego zwycięstwa „Solidarności” w cudzysłowie, która utraciła aspiracje wolnej Polski. Biografia Tadeusza Kościuszki nie przypomina Bolka. Kościuszko nigdy by się nie zgodził na „pierwszy milion trzeba ukraść”, rozbrojenie Polski z możliwości finansowania życia, a swoje nagrody, czyli nagrody Solidarności, a nie jego, oddałby narodowi. Friszke obala tezy Cenckiewicza<sup>67</sup>: „Początek strajku sierpniowego 1980 r. - Cenckiewicz twierdzi, że Lech Wałęsa został wysłany przez władze (dostarczony motorówką), by kontrolować wydarzenia.”

To jest zdanie Anny Walentynowicz, A. Gwiazdy, J. Gwiazdy. Cenckiewicz napisał skromnie, może nawet wadliwie, że Wałęsa miał być w Stoczni o 6-ej, a zjawił się około 10-tej, nie podając powodów spóźnienia i że: >> Sprzeczne wersje, „amnezja” i nieja-

<sup>67</sup> Także prof. K. Pawłowicz, dr A. Dudy, dr P. Gonczarka.

## **Metodologiczna analiza współpracy administracji publicznej ze służbami mundurowymi jako domena SKW w sytuacji wielkiego zagrożenia i wielkich katastrof**

### **Streszczenie**

Patriotyzm przejawia się w prezentowaniu syntetycznej wiedzy o państwie, polis, polityce, racji stanu i stanowi szczególny rodzaj wymiany tej wiedzy z innymi, a także stanowi pewien psychologiczny sposób propagowania wiedzy z zakresu bezpieczeństwa narodowego, które obejmuje też bezpieczeństwo informacyjne w odniesieniu do administracji i służb mundurowych oraz katastrof technicznych. Patriotyzm stanowi też tło humanistyczne dla psychologii jako sposobu ratownictwa (psychologii racjonalnej) w skali kraju w razie wielkich katastrof technicznych o charakterze narodowym i społecznym. Od 16 XI 2015 MON wskazuje na wielkie katastrofy w okresie tzw. *Systemu III RP* (termin ministra A. Macierewicza, luty 2016, określający system 6 II 89 - 16 XI 2015), w okresie tzw. *Pedagogiki Wstydu* (termin wiceministra W. Fałkowskiego, 25 I 2016, określający 27-letni okres 1989-2015) - w kontekście gospodarczym, finansowym, informacyjnym, organizacyjnym, a także katastrofy smoleńskiej. W rozumieniu nowego MON patriotyzm nie może być apolityczny i polega na humanistycznie głębokiej służbie polis. Patriotyzm jest niese-

parowalnym splotem tego wszystkiego, co dotyczy gospodarki, szerokiej gamy spraw społeczno-politycznych, a nawet rodzinnych, tego co dotyczy życia; w rozumieniu polskich encyklik i adhortacji, a także tysiąca homilii Jana Pawła II w wszystko co jest w życiu społecznym jest polityczne i taka byłaby wykładnia patriotyzmu ministra A. Macierewicza. Patriotyzm w rozumieniu MON wymaga zdolności analitycznych, a także polega na zdolności do myślenia syntetycznego. Przeciwnieństwem umysłu patriotycznego jest umysł eklektyczny, psychologicznie podatny na propagandę, który nie potrafi dokonać analizy sytuacji.

W świetle wypowiedzi MON, widać, że patriotyzm wymaga myślenia analitycznego, abstrakcyjnego, zdolności do rozumienia, czym jest polis, polityka, państwo, a więc metafizyki szczegółowej patriotyzmu, tak jak istnieje metafizyka szczegółowa ruchu – teorie Newtona, Einsteina i in. Badania humanistyczne nad rozumieniem patriotyzmu wymagają konstruowania krajobrazów adaptacyjnych tego, że patriotyzmem steruje polityka, tak jak życiem, ale patriotyzm jest jeden, obiektywny, tak jak życie, co jako zasadę i aparaturę naukową rozpracowuję w serii książek „Status obserwatora w fizyce współczesnej” (Instytut Fizyki Pol. Wr.), „Wszechświat i człowiek”, „Wszechświat i wiedza”, „Wszechświat i kopernikanizm”, „Wszechświat i metafizyka”, „Pedagogika i zarządzanie” i in.

**Słowa kluczowe:** patriotyzm, 10/04/10, OZZ – obiekt zjawiskowy zamachu, WSI, cywilizacja łacińska, bizantyjska i bizantyjsko-turańska, I Rzeczpospolita, Polska, kapi-

**stał poinformowany przez Kanię, że rzecz jest organizowana przez GRU. Po prostu dekadę konstrukcji przerwano, taki był plan GRU. GRU Gierka odsunęło od władzy i on to wiedział. Gierek nie musiał niczego się domyśleć, natomiast wszelkie poszukiwania racjonalizacji – nie porażki, ale decyzji GRU, to zasadnicza różnica – są typowe dla homo sapiens. Gierek, Kiszczak, Bolek i całą ta historia, to Duch absolutnego kłamstwa, kłamstwa, które obejmuje próbę majdanu, ściśle skoordynowanie z RFN, 16 XII 2017, zablokowanie ustawy budżetowej i rozpisania nowych wyborów. Juncker – nadzwyczajne posiedzenie KE, pielgrzymka Tuska do centrum opozycji, ekspozytura największego konsulatu (czyli Wrocławia), gen. Marek Dukaczewski jako lider 17 XII 2016 w KOD, Rudi Giuliani w Warszawie, czyli złożenie informacji na temat roli Niemiec.**

**Działanie GRU, którego narzędziem był Bolek, wykorzystało ruch Solidarności do obalenia Gierka, a potem całego dorobku 10-ej potęgi gospodarczej. Ta wolność i demokracja, polegająca na zniszczeniu gospodarki, jest odbierana Polakom przez dobrą / podłą (dobrą dla wyborców z 15 X 2015, podłą dla opozycji) zmianę. Podłością jest próba demaskowania spisku gen. Kiszczaka-Jaruzelskiego. W rozumieniu Mariana Mazura dokumenty z lat 70., mają sens dla zrozumienia okresu od 6 II 1989. GRU wykorzystało pracowników, wyrzeczenia, dorobek ruchu pro-pracowniczego Solidarności. Życie Bolka nie wskazuje na jego odpowiedzialność, pasję czynienia dobra, roz-**

W r.1989 miał powstać film z budżetem kilku milionów o Wałęsie, którego miał zagrać Robert de Niro. Milion dolarów wypłacono, film nie powstał. Okazało się, że historię opowiedzianą przez Lecha Wałęsę nie da się przenieść na film. Czy te pieniądze nie zostały wypracowane przez ruch społeczny, a nie pojedynczą osobę?

**Argument, że SB preparowało dowody, aby nie było Nobla jest z punktu widzenia zasad działania wywiadu nonsensem. Wadliwe jest zdanie A. Friszke >>Edward Gierek, podobnie jak Aleksander Kopeć, mieli poczucie klęski politycznej, której przyczyną był strajk sierpniowy, powstanie „Solidarności”, no i Lech Wałęsa. Chętnie snuli wizje spisków, które ich odsunęły od władzy, szukali racjonalizacji swojej porażki.<<**

**Edward Gierek, podobnie jak Aleksander Kopeć, nie mieli poczucia wygranej przez Solidarność, lecz mieli poczucie klęski politycznej zadanej przez Moskwę.**

**Gierka poinformował Kania, że Wałęsa to zlecenie radzieckie. Przyczyną klęski Gierka był nie strajk sierpniowy, ale wykorzystanie strajku sierpniowego do likwidacji dekady konstrukcji (1970-80) i zastąpienia jej dekadą dekonstrukcji (1981-89), aż do zdemontowania przemysłu po r. 1989 i ukrywania prawdziwych motywów wykorzystania powstania NSZZ *Solidarności*, oraz ruchu Solidarności bez cudzysłowu, w przeciwieństwie do „Solidarności” w cudzysłowie, która powstała 6 II 1989 pod „przywództwem” Wałęsy. Gierek nie musiał snuć wizji spisków, ponieważ zo-**

talizm, ład z chaosu, marksizm, kosmologiczne podstawy patriotyzmu, kopernikanizm.

## **I. Wyjaśnianie patriotyzmu przez analogie. Analogia z kosmologią**

A)

**Mówimy, że każdy uważa, że wie, co to jest patriotyzm. Odpowiemy w tym samym stylu, że patriotyzm jest funkcją, a nikt nie odróżnia struktury od funkcji. Strukturę dziecka widać na zdjęciu rentgenowskim, a funkcji wzrostu nie widać.**

**Każdy uważa, że patriotyzm, jako funkcja jest wyrażalny w języku codziennym, a nikt nie wie, że proces strzelania z działa elektronowego jest niewyrażalny w języku codziennym. Potrafisz wyłożyć mechanikę kwantową to tłumy będą okupowały sale. Gdyby Milewa Einstein rzeczywiście była autorką teorii względności (jej nazwisko znikło po pewnym czasie w manuskrypcie A. Einsteina), to w tamtych czasach została by milionerką, tą czwartą osobą, która wie o co chodzi w teorii względności. I patriotyzm jest tak samo trudno wyrażalny.**

**Każdy lub połowa z każdym wie, że homeopatia leczy, ale nikt nie wie jak wytłumaczyć ministrowi zdrowia zasady homeopatii, który powiada, że przecież tam w buteleczce nie ma ani jednego atomu, więc wykreśli homeopatię. Niech ktoś spróbuje zastosować język codzienny i przekona ministra, który po-**

wiada, że homeopatia to przecież jakaś nienaukowa fantazja i on nie może dopuścić homeopatii. Patriotyzm jest tak samo trudny do określenia w języku uczestników, jak mechanika działania homeopatycznego.

**Z milionów artykułów i komentarzy rzekomo na ten temat patriotyzmu tylko 1 promil zasługuje na wskazanie, że są to prace o patriotyzmie. 99.9 % to prace apatriotyczne, antypatriotyczne, które tylko używają wyrażenia patriotyzm. Do tego 1 promila prac o patriotyzmie należą prace św. Jana Pawła II.**

Podobnie istnieje wiele zdań **prawdziwych** w sensie **protokolarnym**, ale mało jest prac o prawdzie. Tysiące razy powtarza się, że coś jest prawdą, lecz gdyby zapytać o to, co to jest prawda to usłyszymy ciszę. Podobnie tysiące autorów mówi o patriotyzmie, ale w tak wąskim znaczeniu, że ludzie myślą, wedle takiej kolejiny, że patriotyzmów jest multum. To są prace, które można nazwać cynicznymi, bezwysiłkowymi. Oszukańczymi.

Istnieje jeszcze inna grupa prac o patriotyzmie, które w żadnym wypadku nie są pracami cynicznymi. Jeżeli miliony ludzi i całe narody (opinia, media) uważają, że coś jest patriotyczne np. że patriotyczna jest heurystyka epoki systemu po r. 1989, że z chaosu powstaje porządek <sup>1</sup>, a ktoś – jak Anna Walentynowicz w „Studentka” (1996) – wykazuje, de facto, że ta heurystyka jest niepatriotyczna, to wówczas mamy tekst o patriotyzmie, chociaż nie ma

<sup>1</sup> Wszystkie partie, także „lewicowe”, przyjęły prawicową ideologię: „z chaosu porządek”.

**Nawet profesorowie, jak A. Friszke, ulegli językowi, który nawet nie udaje obiektywizmu, jest jawną przemocą. Jest pewnym opracowaniem historii Polski, pewną „religią” narzuconą przez Kiszczaka, którą ujawnił, tak jak wynalazca ADHD, który ujawnił, że zmyślił ADHD.**

**Fragmentem zakonserwowanego 27-letniego mitu Kiszczaka jest Freudowska neuro-informatyczna autystyczna pod-świadomość człowieka zarozumiałego, prymitywnego megalomana bez żadnej refleksji, powtarzającego w kółko mantrę, że nie był sterowany / wykorzystywany przez Kiszczaka. Kościuszko nie realizował czegoś na kształt instrukcji WSW. Kościuszko się z carem nie układał, przeciwnie, to car miał zrealizować postulat Kościuszki odtworzenia Polski w granicach przedrozbiorowych.<sup>66</sup> TW Bolek nie musiał stosować żadnych forteli, aby wprowadzić rządy kapitału, kapitału zamiast rządu pracowniczej proro-dzinnej Solidarności, ponieważ to był cel GRU.**

<sup>66</sup> Wielki generał pieniędzy nie kradł. Kościuszko przekonał cara, że Katarzyna Mała swoimi małymi zdolnościami wpędziła Rosję w ślepy zaułek historyczny, a pokłosiem tego jest teza historyków o upozorowanej śmierci cara. Naczelnik przekonał cara, że idzie wielki nowy duch epoki, który obala klasę magnacką, właścicieli. Mamy tu niesamowite przemiany – upadek Burbonów, wojny przeciwko Francji całej Europy, powstanie USA, Konstytucja 3 Maja, Insurekcja, uchwały socjalistycznego charakteru w obozach wojennych Kościuszki itd., itd. Sowiecki system, tzw. komunizm obaliło GRU, służby specjalne. Wałęsa był potrzebny do tego, aby Polska nie utraciła miejsca 10-go w świecie. Sowieci nie chcieli wejść po to, aby wymordować Wałęsę, członków Solidarności. Porównanie do Katynia miałoby sens w sprawie zamordowania Prezydenta RP, ale nie Wałęsy. Tego nie wolno powiedzieć w ramach 27-letniego sowieckiego mitu gen. Kiszczaka i Jaruzelskiego 1989-2015.



**litycznego kierownictwa obroną narodową, chce kierownictwa rozumiejącego politykę. A wcześniej wybrał patriotycznego, wielce politycznego, zwierzchnika Sił Zbrojnych. Natomiast trzeba się zgodzić, że powstał problem: Co to jest patriotyzm?** Na taką potrzebę wskazuje wszystko, czego się dotknijemy, nie tylko tak zatrwajający fakt, że Zwierzchnik Sił Zbrojnych wyrwał kartki, w okresie swojej prezydentury, niszczył dokumenty itd.

Zmiana ta (hasła Kopernik w *Encyklopedii PWN*) ujawniała cywilizację **pomniejszającą poziom naukowy, poziom edukacji, poziom szkolnictwa, cywilizację pomniejszającą rolę humanistyki, a w tym w domenie uściślenia i precyzowania nauk ścisłych, pomniejszająca sens nauki, sens edukacji, sens humanistyki - zmiana hasła Kopernik nastąpiła wskutek nowej „patriotycznej” zmiany politycznej, nadejścia obcej Polsce cywilizacji i zażądała zmianę sensu patriotyzmu.** Powstała zmiana niegodna **potencjału ludzkiego**, ale godna ludzkiej strony małpiej zwanej też mózgiem gadzim, albo **konkretyzmem, zmiana polegająca na stłumieniu istoty humanistycznej funkcji człowieczeństwa. Tej zmiany nie wprowadził system społeczno-polityczny<sup>65</sup>, z którym walczyło wojsko, MON w dekadzie Solidarności 1980-89 i potem też walczyło przez 27 lat, od 6 II 89 do 15 XI 2015. MON zaprzestało walki politycznej z narodem od powstania nowego MON 16 XI 2016.**

<sup>65</sup> System polityczny Solidarności. Solidarność miała swój odkrywczy system polityczny.

w nim definicji patriotyzmu. Ale jest tam wtedy jakieś trudne do uchwycenia wyczucie patriotyzmu, którym Anna Walentynowicz się kierowała.

Natomiast jest tak, i wiemy to z codziennej obserwacji, że zawołanie „patriotyzm” uruchamia zwykle pospolite prymitywne centra mózgu, tak pospolite jak te, które gnają (przenoszą, umiejscawiają) ludzi na ulicę z wieszakami czy parasolkami, jako narzędzia aborcji, z obscenicznymi rysunkami itd.; jest to taki mózg, że nawet niektóre działaczki SLD są oburzone na te kobiece demonstracje.<sup>2</sup> Takiego nastawienia aktywności neurologicznej człowieka (jego duchowości) nastawianej na lokalizm, mówiąc o patriotyzmie, należy unikać.

Niewątpliwie miłość do ojczyzny jest związana z patriotyzmem. Sfera pielęgnowana zgodnie przez szkołę, rodzinę, kulturę. Myśl polska ukształtowała patriotyzm Karola Wojtyły. Ojczyzna jest źródłem holizmu osoby, osobowej tożsamości, która polega na niesegmentowaniu, na nieoddzielaniu przeszłości. Patriotyzm ma znaczenie neurologiczne, odniesienie neuro-informatyczne, neuro-wspólnotowe; patriotyzm jest bezcennym skarbem, który sam patrio-

<sup>2</sup> Kandydatka SLD na prezydenta, dobrze się nie tyle sprzedająca, ile dostosowująca, M. Ogórek, występuje w TV w wojnie kobiet z `rządem i tysiącletniej niewoli przeciwko ... aborcji, urażona obscenicznymi demonstracjami kobiet, w tym nastolatek. Obsceniczne transparenty są świadectwem pospolitego konkretyzmu, nienaukowego myślenia uderzeniowego, który to styl spotykamy też w nienaukowej pospolitej mowie o patriotyzmie. W rzeczywistości są konsekwencją nierozumienia, że spadek demograficzny jest miarą wadliwości systemu niewidzialnej ręki porządku z chaosu, zresztą popieranej przez legion kobiet jak Hubner, Chojny, Trenker, Senyszyn, Gilowska, Kamela Sowińska, rzecznik rządu Niezabitowska, Kiszczakowa, Wałęsowa, Kwaśniewska i inne celebrytki. Jest w tych wulgarnych marszach kobiet błąd poznawczy, obelga wobec kobiet.

tyzm z siebie pomnaża w osobie, tak jak u Jana Pawła II. Obrazy i dźwięki łańców pól wymagają większego obrazu. Wszystkie treści patriotyczne, polityczne są widoczne w pasterskim nauczaniu Świętego. Pocałunek składany na polskiej ziemi był wyrazem patriotyzm i ten patriotyzm Jan Paweł przenosił do wszystkich ludów i narodów. Tego jeszcze nie zauważono...

Tę ziemię papież porównał do rąk matki powszechnej, a samą ojczyznę nazwał „matką ziemską”. Jana Pawła II pielgrzymki do ojczyzny miały znaczenie powszechne synostwo to przenosił w wystąpieniach międzynarodowych przenosząc je na skalę międzynarodową. Poświęcając pomnik Armii Krajowej (11 VI 1999) i odwiedzając cmentarz w Radzyminie powiedział: *noszę w sobie od urodzenia wielki dług w stosunku do tych, którzy wówczas podjęli walkę z najeźdźcą i zwyciężyli, płacąc za to swoim życiem.*

Wyraźne można dostrzec ślady wzrastania patriotyzmu Jana Pawła II, od młodzieńczej twórczości do zaawansowanych polskich encyklik. Hiob, Jeremiasz – oto metafory cierpiącej Polski. Dwie postaci wskazują drogi odzyskania wolności: ks. Piotr Skarga – poprzez odrodzenie moralne narodu i hetman Stanisław Żółkiewski; walka zbrojna jest związana z etyką. Obie te drogi Karol Wojtyła nigdy nie odseparował od siebie. Tu widoczna jest zasada *lex continui*. Chociaż jest to spojrzenie istotne, w naszych analizach cały czas pragniemy się wybić na poziom możliwie najbardziej abstrakcyjny.

**Pewne uzupełnienia do kosmologiczności patriotyzmu. Spadek demograficzny jako miara wadliwości systemu niewidzialnej ręki tzw. porządku z chaosu.**

Kiszczaka utraciło zdolność monitorowania, to GRU nie osiągnęłoby swoich celów.

### **3. Humanistyka - patriotyzm - kosmologia.**

Kopernikanizm a system „porządek z chaosu” (UPR, JKM, Michalkiewicz, N. Czas itd.)

Patriotyzm jest pozytywnie związany z bezpieczeństwem, a negatywnie – z komercją, z systemem zysku.

W r. 1996 system zysku, porządku z chaosu, z braku bezpieczeństwa, uznał, że nawet w encyklopediach trzeba zmieniać treści hasła Kopernik w polskiej encyklopedii PWN z epoki Gierka (1974-76), której to epoce ruch społeczny Solidarności zarzucał brak patriotyzmu. I w Nowej Encyklopedii PWN (1995-96) hasło zmieniono – na sposób iście zachodni, wedle zachodnich norm. Popatrzcie jak strasznie kopernikanizm boli „duszę” kapitału. Jak pilnują nawet Kopernika, niczym Frank na Wawelu.

**Zmiana ta (hasła Kopernik w Encyklopedii Państwowego Wydawnictwa Naukowego 1974) ujawnia wszechzwiązek polityki z patriotyzmem. Niech post-WSI nie dezinformuje od 16 XI 2015 społeczeństwa, że służby patriotyczne są poza polityką, a patriotyzm jest apolityczny, zwłaszcza, że kierownictwo obrony narodowej wcale nie było apolityczne i uprawiało politykę wszechstronnie rozumianą - ludnościową, rodzinną, gospodarczą, bankową, finansową, informacyjną, medialną, edukacyjną, naukową, technologiczną, importową, eksportową, zagraniczną, wewnętrzną, czy jakkolwiek by jej nie nazywać. Od 15 XI 2015 naród już chce innej obrony narodowej, nie chce apo-**

nych zabiegów, komercji, codziennej bieganiny, która i tak nie daje bezpieczeństwa.

Przeciwno ludziom pracują całe zespoły specjalistów od prowadzenia, od wytwarzania języka. Polska padła ofiarą niewyobrażalnie dla przeciętnego człowieka sprawnej agentury, która prowadziła agentów na najwyższym szczeblu, aby uspić naród polski. O współpracy Canarisa z Anglikami nikt nie wiedział, z wyjątkiem kilku oficerów wywiadu prowadzących i nie było dokumentów. Tak było na czubku wulkanu, czyli w Stoczni im. Lenina, który to wulkan usunął Gierka. Kania powiedział Gierkowi, że ten wróg PZPR, do którego chciał lecieć Gierek, „to nasz człowiek”! Gierek zrozumiał, że to jest plan GRU. Śmieszne są wypowiedzi Andrzeja Friszkego, że Wałęsa nie poszedł na ugodę z Jaruzelskim w 1980, 1982 itd. Gdyby w takim sensie, w jakim to przedstawia Friszke, poszedł na ugodę, w sensie mediów, to Wałęsa przestałby być przewodniczącym NSZZ *Solidarności*, z którego to związku powstał też ruch społeczny *Solidarności*. Wtedy Jaruzelski-Kiszczak utraciliby zdolność osiągnięcia rezultatu: likwidacji gospodarki, o co Moskwa i Zachód zabiegali w latach 70.<sup>64</sup> Gdyby MSW

XIII (2007) 91-99, PWSZ Wałbrzych 2007, ISBN 978-83-88425-92-9.

<sup>64</sup> Wielokrotnie o tym mówił mi i napisał P. Bożyk w np. „Hanka, miłość, polityka”. Zniszczenie produkcji polskiej było celem departamentu stanu, o czym informował publicznie A. Gwiazda, 24 IV 2016. Karygodne jest porównywanie Wałęsy i Kiszczaka do Kościuszki i cara. Wyjaśniam to w dwóch tomach pt. „Analiza kształtowania wizerunku w psychologii i zarządzaniu”, Wrocław, cz. I - 2013, cz. II - 2016. Uzasadnieniem do takiego nieodpowiedzialnego porównania jest zdanie Friszkego „Polemizowanie ze Sławomirem Cenckiewiczem jest zadaniem trudnym nie tylko ze względu na jego agresywność, tupet i upór nieczytania. Zbyt często trzeba tłumaczyć okoliczności podstawowych faktów, co zamienia się w próbę pisania podreęcznika.”

Wszystkie partie, także „lewicowe”, przyjęły Markowizm i w ten sposób narzuciły go, po r. 1989, Państwu Podziemnemu *Solidarności*. Przyjęły pravicową ideologię: „z chaosu porządek”. Hasło z chaosu porządek. To nie tylko KLD, UPR, SKL, Michalkiewicz, Jan Chodakiewicz (NY), Zbigniew Brzeziński, Janusz Korwin-Mikke, R. Ziemkiewicz; z UJ - A. Dudek, A. Nowak. Również G. Braun to publicysta pravicowego, z chaosu porządek, „Najwyższego Czasu”. To, co przedstawiają nie jest przejawem wielkiej twórczości myśli pracowniczej Miliona, 44-letniej epoki 1945-1989, i bardziej się skupiają na tzw. konkretach. Tymczasem w twórczości Wojtyły, która reprezentuje myśl społeczną Państwa Podziemnego 1980-89<sup>3</sup>, jakże widoczna jest ta uniwersalność polskiej kultury, jakby kosmologiczność, to nakierowanie ku innym i ku wszystkim.

Ten specyficzny holizm, Leibnizańskie podejście niesegmentowania, na przykład: „Ojczyzna - kiedy myślę - wówczas wyrażam siebie i zakorzeniam, mówi mi o tym serce, jakby ukryta granica, która we mnie przebiega ku innym, aby wszystkich ogarniać w przeszłość dawniejszą niż każdy z nas: z niej się wyłaniam”. Myślę „Ojczyzna - by zamknąć ją w sobie jak skarb. Pytam wciąż, jak go pomnożyć, jak poszerzyć tę przestrzeń, którą wypełnia. Ku innym, aby wszystkich ogarniać” - wyraźna jest tu kopernikańska metoda rozpoznawania rzeczywistości społecznej.

Kandydatka SLD na prezydenta, dobrze się nie tyle sprzedająca, ile po prostu dostosowująca, M. Ogórek, występuje w TV przeciwko tzw. wojnie kobiet z rządem i tysiącletniej niewoli przeciwko ... aborcji; jest też urażona

<sup>3</sup> Państwo Podziemne to nie tylko okres od 13 XII 1989 do 6 II 1989. Już od sierpnia 1980 powstawały jego podstawy.

obscenicznymi demonstracjami kobiet, w tym nastolatek. Obsceniczne transparenty są świadectwem pospolitego umysłu, tego konkretyzmu, nienaukowego myślenia uderzeniowego, który to styl spotykamy też w nienaukowej pospolitej mowie o patriotyzmie. Nie ma tam refleksji systemu Państwa Podziemnego, które zostało złamane przez generałów 6 II 1989. Nie ma refleksji teorio-systemowej.

Widoczne jest tu powiązanie patriotyzm z językiem, czy **apatriotyzmu z wadliwym językiem**. W rzeczywistości są te demonstracje konsekwencją wadliwego języka, który w latach 1989-2015 wygenerował nierozumienie, że spadek demograficzny jest miarą wadliwości języka, który nie potrafi ocenić <sup>4</sup> system niewidzialnej ręki tzw. porządku z chaosu, zresztą popieranej przez legion kobiet jak Danuta Hübner, Chojny, Trenker, Senyszyn, Zyta Gilowska, Kamela Sowińska, rzecznik rządu Małgorzata Niezabitowska, Maria Kiszczakowa, Danuta Wałęsowa, Jolanta Kwaśniewska i legiony celebrytek, które w istocie pogrążają kobiety w oceanie „z chaosu porządek”. Jest w tych wulgarnych marszach kobiet skierowanych przeciwko rządowi polskiemu, błąd poznawczy, obelga wobec kobiet. Są to marsze myślenia gwałtownego, bazują one na braku, na pustce.

Pomimo rozwoju środków produkcji, system zarządzania niewidzialnej ręki porządku z chaosu nadal nie rozdaje kobietom kartek na produkty, asortymenty, mieszkania, samochody, wczasy profilaktyczne, sanatoria ze zwrotem kosztów dojazdu, leków i zabiegów. Dopiero B. Szydło

<sup>4</sup> Po r. 1989 molestowano społeczeństwo filmami, o treściach apatriotycznych, np. blokujących wypowiedzi tak spontaniczne, jak i najgłębiej i najszerzej przemyślane, albo filmy wmawiające Polakom, że nie wolno oceniać, analizować, wgłębiać się, tylko należy ufać, że będzie dobrze.

za mało, aby mówić o patriotyzmie.<sup>61</sup> Tak więc patriotyzm to jednocześnie i struktura i funkcja. Sama siatka banków, zysków, kont, itd. to za mało. Dziś (w dobie bifurkacji umysłów wskutek ideologii miłości do struktury, a nie do funkcji) patriotyzm wymaga zdolności do rozumienia funkcji, a nie tylko struktury. Padł prosty mit pozytywistycznego zrozumienia patriotyzmu, że wystarczy się dorobić, mieć pełne kieszenie, a wtedy odrodzi się Polska, świat, Europa, rodzina.<sup>62</sup>

Jest związek między wszystkim a patriotyzmem. Reymont pokazał ograniczoność tego modelu patriotyzmu, jako cięcia (taksonu) pozytywistycznego, jego katastroficzną, odtąd – dotąd, od słupka do słupka. Geniusz, w swej wielkiej humanistyce wykazał katastroficzną ukladu tej ziemi, Ziemi obiecanej (to jest cała książka, nie ma humanistyki w punktach).<sup>63</sup> Tej Ziemi, czyli obszaru codzien-

<sup>61</sup> Wybitne zdolności autyków do nauczenia się czegoś nazywa się aspergeryzmem. Zdaniem prof. Rudolfa Klimka autyzm indywidualny i społeczny trzeba leczyć, tak jak homo-itd.

<sup>62</sup> Np. historia Wokulskiego opisana w „Lalce” Bolesława Prusa.

<sup>63</sup> M. Zabierowski *Aktualność Reymontowskiej diagnozy kapitalizmu*, w: „Kongres Polski Suwerennej”, red. J. Wysocki, Wrocław 2004; *Diagnoza fuzji fuzji cywilizacji konkrety i cywilizacji handlu, Cz. I; Reymontowskie prawa kapitalizmu*, *Experientia* 13 (2004), *Studia i Ekspertyzy*. Biuro Poselskie posła Antoniego Stryjewskiego; *Diagnoza fuzji cywilizacji konkrety...*, *Cz. II; Czy fakty powinny być odnoszone do prawdy i piękna?* *Experientia* 14 (2004), *Biuro Poselskie*, ISBN 83-89400-18-8; ISSN 1730-3249; *Diagnoza...*, *Cz. III, Trendy degeneracji społeczeństwa kapitalistycznego*, *Experientia* 15, *Biuro Poselskie*, ISBN 83-89400-14 -6; ISSN 1730-3249; *Między inżynierią a kosmologią* *Experientia* 16 (2004), *Studia i Ekspertyzy*. *Biuro Poselskie*; *Ziemia obiecana’ Wł. Reymonta jako studium z zakresu nauk społeczno-ekonomicznych*, *Fundamenty* 2 (2004), ISSN-1732-100X; *Aktualność Reymontowskiej diagnozy kapitalizmu*, *Obywatel Ziemi Chrzanowskiej* 4 (2004) 6, ISSN 1732-0771; *Niektóre prawa ogólne i szczegółowe kapitalistycznej przedsiębiorczości w „Ziemi obiecanej” Władysława Reymonta*, w: „Wyzwania filozoficzne i etyczne współczesnej edukacji”, red. R. Czyżewski i B. Drozdowicz, *Katedra Filozofii PAP*, Słupsk 2005; *O darwinowskiej racjonalności urzędzenia społecznego. (O rozterkach Adama Simplicjusza)* *Fundamenty* 3 (2005) 2-3, ISSN-1732-100X; *Nowa hermeneutyka „Ziemi obiecanej” Władysława Reymonta*, *Roczniki Naukowe PWSZ*

ciała masowe. Masa to to, co jest w II zasadzie dynamiki Newtona. Ruch to to, co w I i II zasadzie.

Wadliwość jaką wyrządził J.J. Lipski, błędnie nakierowując umysły gen. Pożogi, Kiszczaka i Jaruzelskiego na prymitywny konkretyzm, a również i bifurkując umysły różnych autyków<sup>59</sup> jest nieporównywalne do zamętu jakie wprowadza dziecko, swoim najbardziej brzydkim rysunkiem, co funkcjonowało w epoce D. Tuska jako uzasadnienie odbierania dzieci z rodziny – i to też wyśmiała 1) premier Szydło, a także 2) prezydent Duda. Niektóre dzieci miały szczęście, że i premier i prezydent „skrzywdzili” fundacje i wytrącili argument zajmującym się mistyfikacją, swoistym przemysłem, odbierania dzieci. Inne dzieci tego szczęścia nie miały. Nawet los dzieci nie jest apolityczny, więc jakim bezsensownym wezwaniem jest oświadczenie: patriotyzm jest apolityczny.

Wobec mnogości rzeczy patriotycznych, defilad, cap-strzyków patriotycznych, sama wiedza o nich, w sensie **re-jestracji** (struktura) tego, czy owego, nie wystarczy do tego, aby mówić że to jest patriotyzm. Samo, choćby najznakomitsze, na piątkę, autystyczne<sup>60</sup> poznanie tzw. faktów, jak wszystkich śrubek w łodzi podwodnej lub F-35 (autycy te katalogi znają na pamięć), samo to nauczenie się czegoś na piątkę (piękne na piątkę zadekłamowanie czegoś odtąd dotąd – to jest analogon struktury), to już (w XXI w.)

<sup>59</sup> W tym ujęciu autyzm porusza się w schemacie regulaminowym, a nie miłości społecznej, co może owocować nietwórczością; autyzm jest antyfunkcją. Żołnierze różnych krajów są inni, różni, zależy to m.in. od kultury, koncepcji widzenia świata.

<sup>60</sup> Cywilizacje są bardziej lub mniej autystyczne. Dlatego żołnierz polski nie jest zdolny do tego, do czego zdolni są żołnierze innych państw, a zwłaszcza bezpaństwowe formacje...

wprowadziła rozdawanie pieniędzy (500+). Leczenie u tuzina specjalistów tej samej branży, możliwe w kulturze Solidarności, stało się niemożliwe, w nowym systemie, pomimo rozwoju techniki, jest ono zabronione, ponieważ system klasy „z chaosu porządek” (Marksizm, Markowizm) chwali się, nawet jawnie, usuwaniem ochrony państwa nad ludźmi.

500+ nie jest panaceum na poprawienie ostrej silnej relacji ekonomia – demografia w kraju północnym. Wbrew propagandzie po r. 1989, kredyty nie są lekarstwem, jeśli nie służą inwestycjom. Paweł Bożyk wyjaśniał, że przeciwko gospodarce polegającej na osiągnięciu zysku z inwestycji występował tak Zachód, jak i Wschód, z różnych powodów. Moskwa z powodu walki o *geopolitykę w obszarze ABC*.

Niezainwestowane kredyty zasilą inne „cywilizowane” kraje, które pieniądze przekształcają w inwestycje, a nie długi, czyli sam wzrost dzieci, to dalej otwarty mechanizm emigrowania tak jak wytransferowywania finansów. Każdy woli żyć tam, gdzie jest socjal, socjalizm, czy jakkolwiek by zwać brak ciężaru nieustannej walki, odpowiedzialności, tam gdzie życie płynie miło, lekko i przyjemne, wesoło, bez potrzeby przewidywania. Gdzie socjal dba, by ludzie mieli pracę, mieszkanie, przyjemności i oszczędności osobiste i państwa, przynajmniej porównywalne z oszczędnościami epoki dekady Gierka, a nawet Gomułka nie zostawił długów, tylko nadwyżkę. Kraje barbarzyńskie, nazywane też wysoko rozwiniętymi drenują innych z zasobów mineralnych, ludnościowych.

To, że w Niemczech kwitnie aspekt komunizmu (rozdawnictwo za nic, bez pracy), nie może być przykładem dla

kraju eksploatowanego przez Niemcy w okresie 27 lat od 6 II 89 do 15 XI 2015. W niemieckim, holenderskim itd. komunizmie, rozdaje się 500, a nie 500+, nie do 18-go roku życia, ale do 27-go roku życia, a za brak miejsca w przedszkolu etc. niemiecki socjalizm wypłaca odszkodowania, państwo finansuje opiekę prywatną.<sup>5</sup> Wzrost dzietności w r. 2017 nie da się wytłumaczyć tak jak chcą niechętni do PiS: tylko dużą liczbą kobiet z lat 1980-89, a nie 500+, ponieważ zanotowano wzrost względem poprzedniego roku. Nie ma więcej kobiet w wieku rozrodczym niż w poprzednim. Jeśli za 2-3-4 lata liczba urodzeń spadnie, to będzie to efekt np. rozczarowania, a nie tego, że mniej liczby kobiet w wieku rozrodczym – pomiar jest względny. Wzrost po 7 miesiącach łatwo wytłumaczyć tym, że program był znany od kilkunastu miesięcy i żądano jego wykonania. Program 500+ powinien wzmóc, rekordowo, względny wzrost wszelkich form zadłużenia, ale i tak roczny wzrost zadłużenia przed 15 XI 2015 był 10-cio krotnie większy w porównaniu do dekady Gierka, a nawet epoki Gomułki, więc to tu leży powód do krytyki, a nie wobec rządu B. Szydło.

PO, KOD etc. krytykują zasiłki na dziecko, a także żądają ich zwiększenia. Kapitalizm wygenerował wzrost ciśnienia (destrukcji) wobec życia: „Samobójstwa wśród młodzieży. Co roku znika jedna szkoła”. „Dlaczego w Polsce prak-

<sup>5</sup> Informacja od B. Hoefl. W koncepcji pracy Solidarności, polskich encyklik, istniał obowiązek pracy, za darmo, za nic nikt nie dostał. Chodziło o wychowanie, moralność, systematyczność. Zasiłki, darmowy dostęp do zabiegów, do kilku neurologów, ortopedów, pediatrów itd., aż do postawienia właściwej diagnozy, bilety na wczasy profilaktyczne, dopłaty do czynszu i sto innych powiązanych z pracą lub chorobami. Komunizm w Skandynawii zaś spowodował plagę pijaństwa od samego rana.

Biały” i wszystko, więc młody człowiek już nie wie czego ma się nauczyć. A może tekstu J. J. Lipskiego?, który w istocie jest książką telefoniczną narzekań, aby „udowodnić”, że on należy do lepszego sortu narodu, wg którego drugi sort jest ksenofobiczny. Ale dlaczego ten naukowiec i inni powinowaci jego stylu myślenia, czyli największe umysły Systemu III RP<sup>57</sup>, stworzyli zaledwie spisy mniej czy bardziej prawdziwych – nie badajmy tego, bo patriotyzm nie polega na samych szczegółach – uchybień narodowych?

Dlaczego J. J. Lipski nie napisał nawet tak prostej rzeczy, że Niemcy dając ukradzione pieniądze na odtwarzanie, wedle fotografii przedwojennej zniszczonych przez siebie ulic wrocławskich, najpierw powinni oddać ukradzione, a następnie podjąć wysiłek sfinansowania pokrycia szkód wywołanych inwazją. Tymczasem napisał odwrotnie, że mają prawo zarządzać ukradzionymi pieniędzmi. To nie jest wina patriotyzmu, jako wiedzy obiektywnej (miłość społeczna prowadzi do wolności, na tym polega polska kultura<sup>58</sup>), że tak autorytet „humanistyczny” myślał. To jest wina umysłu osoby, która powtarza, zalicza na piątkę, zna strukturę, ale nie rozpoznaje funkcji poznania prawdy. On myśli, że życie to pakiet trajektorii i ich obsadzeń przez

<sup>57</sup> Piszemy dużą literą – wskazał mi inny współpracownik grupy A. Macierewicza – *Systemu III RP*, ponieważ jest to nazwa własna **gospodarczej epoki** gen. Kiszczaka, czyli epoki UD, UW, SLD, AWS, AWSP, PO etc., nazwa własna systemu od 6 II 1989 do 16 XI 2015. Okres ten A. Macierewicz nazwał „systemem III RP”, **czymś błędnym**, z punktu widzenia wojska – nagannym, czymś, co utrzymywał gen. Kiszczak i o co jeszcze od 16 XI 2015 walczą Kijowski, Holland, Kutz i stu innych intelektualistów, a przede wszystkim TK, SN, KOD, por. oświadczenia typu, że „chodzi o to, aby było tak, jak było” (np. A. Holland).

<sup>58</sup> Por. unia w Krewie. Jest też związana z prawdą.

*Każdy Niemiec ma dwa nazwiska. Drugie  
brzmi Auschwitz. Tak będzie już na wieki.*  
Niklas Frank<sup>55</sup>

*Tysiąc lat przemienie, zanim zatarta zostanie wina Nie-  
mieci.*

Hans Frank, Norymbergia, 1946

Twierdzę, że patriotyzm to jest coś takiego jak zasada względności Kopernika. Że patriotyzm jest superpozycją Platona, Arystotelesa i Kopernika (kosmologia) oraz metafizyki szczegółowej tkwiącej w polskich encyklikach. Patriotyzm jest superpozycją piękna, dobra, zasady względności, podstaw filozoficznych teorii względności. Kosmologia przenika patriotyzm. Wszechświat dobro zwraca nadawcy, mówił Jan Paweł II. – Więc co to jest Wszechświat? Wszechświat to funkcja. Jaka? Potencjału ludzkiego. A nie mózgu gadziego? Nie, w rozumieniu chrześcijaństwa nie. Wszechświat to inteligibilność. Inteligibilność to tylko funkcja.<sup>56</sup>

Kiedyś nad nauką patriotyzmu czuwali mędracy, oni pilnowali czego się chłopiec ma nauczyć. Dziś jest i „Orzeł

<sup>55</sup> Niklas Frank: *Czuję się odpowiedzialny za morderstwa. Nie mogę zrozumieć syna dr-a Mengele, który nie wydał ojca. Ja wydałbym ojca. Moja książka jest rozliczeniem się z mojego trudnego życia. Jestem przeciwnikiem kary śmierci, ale w przypadku ojca jest to kara sprawiedliwa.*

<sup>56</sup> Pewnemu szlachetnemu współpracownikowi A. Macierewicza, z grupy wrocławskiej założonej w r. 2001, dziękuję za cierpliwe wyjaśnianie Wrocławianom (dużą literą, gdyż czują się Polakami, a nie jakimiś semi-Polakami) mojej koncepcji patriotyzmu jako funkcji różnym osobom. Zdaję sobie sprawę, że czasami zagalopowywał się – gdyż tak dalece Układ Wrocławski zniszczył samoistność duszy ludzkiej jego rozmówców, że tracił cierpliwość – aby tylko moją koncepcję wytłumaczyć.

tycznie nie leczy się depresji”; „Pacjenci czekają rok na kąpiel siarkową zalecona przez lekarza, gdy w PRL były te zabiegi od ręki”.

Wskutek narzucenia po r. 1989 fałszywej metafizyki świata termin komunizm jest stosowany zmiennie. W dekadzie Solidarności komunizm oznaczał ideę każdemu według potrzeb, rozdawnictwo, skrót oznaczający ucisk Polski przez ZSRR itp., tymczasem w Świdniku jest happening „Świdnickie Spacerki” stowarzyszenia „Świdnik Wspólna Sprawa”. 5 II 2017 w proteście przeciwko rządowi B. Szydło Stowarzyszenie przypomniało, że 35 lat wcześniej ludzie wychodzili na spacer podczas nadawania wiadomości, aby „pokojowo protestować przeciw komunizmowi”, „przeciwko obrzydliwej komunistycznej propagandzie”. Dziś „Wiadomości TVPiS poszły w ślady komunistów”, „Stop kłamstwom i manipulacjom TVPiS!”, „Nie jesteśmy ciemnym ludem”, „TVP to rządu tuba, a więc cała podła zmiana jest przez tubę wychwalana”, „Smog truje – TVP oszukuje”, „TVP wasze dziennikarska zgraja z informacji robi jaja” itd., itp.

Wszystko to oznacza, że jest potrzebny nowy język, który by przekroczył poziom propagandy epoki 27-lecia gen. Kiszczaka i Jaruzelskiego, a który kontynuował język politbiura PZPR. Wadliwie upolitycznione WP (Wojsko Polskie) oddało 75 % polskich mediów w ręce obcych interesów (WSI, por. książkę pt. „Resortowe dzieci”), głównie niemieckich, a właściwie interesu pruskiego stylu myślowego, co jest jedynym ewenementem w Europie. Można to odtworzyć dziś, na zasadzie retrodykcji, czytając prasę (Gazetę Wyborczą, onet, media, TVN, a nawet wszystkie media

katolickie (?)) do tyłu. Wtedy stanie się jasne, że w magicznej trzylatce 1989 – 1991 w sposób szokowy<sup>6</sup> zmieniono język komunikacji społecznej.

Takie historie zwykłemu człowiekowi nie mieszczą się w głowie i wystawia się go na żer generatora autyzmu. 6 II 2017 media doniosły, że Robert Wróblewski, sędzia Sądu Apelacyjnego, prawdopodobnie zostanie odsunięty od orzekania. Kolegium Sądu Apelacyjnego rozpatrzy sprawę znanego sędziego, który orzekał w sprawie zabójstwa Kamili z Kamiennej Góry, a który ukradł coś w sklepie i oświadczył ochroniarzom, że chroni go immunitet. Tak reaguje **neurologiczny** aparat ciągłościowy<sup>7</sup> Leibnizański powiązany z ciągłościową inteligibilnością Wszechświata. Mózg ludzki na poziomie neurologicznym podlega infekcji **informatonozy**, zapada na **informatonozę**. Mózg nieustannie bombardowany terapią chaotyczną, którą nazywam szokową, zaczyna sterować człowiekiem w sposób ewidentnie chaotyczny, aż dokonuje pewnej operacji sobie przeciwnej, dlatego ten system, narzucony przez generałów WP się nie sprawdzi.

Podobnie reaguje mózg młodego człowieka<sup>8</sup>, który obejmuje wysokie stanowisko w ramach systemu posługującego się ideą NRR, niewidzialnej ręki rynku (czyli, dodajmy: chaosu; „dodajmy”, ponieważ nawet naukowcy nie rozumieją związku kapitalizmu z chaosem, ani **neuro-informacyjnego** sensu NRR, więc trzeba to przypominać). Bom-

<sup>6</sup> Tzw. terapia szokowa wytwarza autyzm, *informatonozę* Rudolfa Klimka.

<sup>7</sup> Zatem niechaotyczny.

<sup>8</sup> Wymieńmy przedwczesne awansowanie premierów Pawlaka, Tuska, prezydentów TW Wolski, Bolek, Alek, wielu posłów.

państwo, patriotyzm Jana Pawła II, a więc patriotyzmu, a umysł analityczny zastąpił umysłem eklektycznym.

W rozumieniu polskiej kultury patriotyzm nie jest apolityczny, jest metafizyczny, gdyż dotyczy krajobrazów adaptacyjnych, zdolności do syntezy faktów i ich rozumienia. Problemy patriotyzmu należą do nauk humanistycznych, choć nie do obszaru zachodniego scjentyzmu. Nauka (science) na Zachodzie nie obejmuje patriotyzmu, wychowania, pedagogiki, ani humanistyki.

Patriotyzm polega na deszyfrowaniu istoty tego, co istnieje. To jest patriotycznym zadaniem narodu, a więc przypomina zadanie SKW – z zakresu teorii zarządzania. O tym myślał św. Jan Paweł II, gdy mówił, że wolność jest zadana. Jest to możliwe tylko na drodze dedukcyjnej, lecz aposteriorycznej. Domeną SKW jest rozpoznawanie. Bardziej funkcja niż struktura. Podobnie, domeną patriotyzmu jest rozpoznawanie, a więc bardziej funkcja niż struktura.<sup>54</sup>

## 2. Patriotyzm jest kosmologią.

Wszechświat dobro nam zwraca – mówił Jan Paweł II. Patriotyzm jest superpozycją Platona, Arystotelesa i Kopernika oraz metafizyki szczegółowej tkwiącej w polskich encyklikach

<sup>54</sup> Pisałem o tym w mojej książce „Status obserwatora w fizyce współczesnej”. Widziałem ją w różnych kopiach, niekoniecznie na powielaczach spirytusowych, ale najpierw została wydana jako monografia w Instytucie Fizyki.



Działania Merkel w analizie wyglądają zupełnie inaczej niż w mediach. Jej działania skrywają pokłady niestabilności, Freudyzmu, nieprawdopodobnie wielką tłumioną niechęć do Niemiec. Przypomina to wypowiedź Nathana Rosea<sup>52</sup>, że Roosevelt, Churchill, de Gaulle, oraz część dyplomacji USA, Anglii i Francji, rozważały całkowitą likwidację Niemiec. Cały obszar NRD należałby do Polski, która sąsiedowała z Francją, Wielokrotnie większą Holandią i Czechami. Z punktu widzenia neuro-informatyki jej wypowiedzi są tylko jednym biegunem, pełnią rolę zasłon, np. „Polska odpowie na pytania Komisji Europejskiej i Komisji Weneckiej. Cieszę się, że ta dyskusja jest konstruktywna”.<sup>53</sup>

Życie Polski postawionej przez STASI nie może być normalne, tak jak mówi Niklas Frank: „Życie człowieka, którego ojca powieszono za zbrodnie przeciwko ludzkości, nie może być normalne.” – Niklas Frank jeden z bratem przeciwko trojgu rodzeństwa, to przypadek połowy z połowy, 1/4 kontra 3/4. Frank był dobrym ojcem i bezwzględnym mordercą, numer jeden na liście zbrodniarzy Franklina D. Roosevelta. PO, Schetyna itd. dążyło do likwidacji IPN, to jest segmentacja, odcinanie. IPN uznał Wałęsę za agenta SB – Łukasz Kamiński, zaufany Tuska. Ma to swoje dobre wyjaśnienie. Ukryto innych żyjących w kłamstwie.

Twierdzę, że patriotyzm jest najbardziej istotowy (koniecznościowy) w Polsce. Błąd D. Tuska polegał na 1) segmentacji i 2) na nierozpoznawaniu tych rozróżnień. Premier Tusk nie rozumie pojęć takich, jak polityka, polis,

<sup>52</sup> 1980, Ettore Majorana Centre.

<sup>53</sup> tylko-w-onecie/angela-merkel-przypomina-o-trybunale-wazna-jest-niezawislosc-sadow/nb420pt

bardowany chaosem mózg ludzki oswaja się z nim tak, że człowiek traci kontrolę nad sobą, co zresztą zna część ekonomistów, zajmujących się 3M – marketingiem, merkantylizmem, menadżerstwem i wiedzą oni, tak należałoby to określić, że wykorzystuje się podświadomościowy podkład umysłu ludzkiego, to, co człowiek odziedziczył po zwierzętach. Polska, przechodząc od systemu patriotycznego Solidarności, do systemu patriotyzmu kapitalistycznego, jako jedyny kraj w świecie zauważa nową dyscyplinę naukową, która zaczyna się od konstatacji, że jest rzeczą zdumiewającą jak bardzo komercja jest bliska post-zwierzęcej emocjonalności, post-fizjologicznemu uposażeniu człowieka. Przeciwnością tej post-zwierzęcej emocjonalności jest cała emocjonalność Jana Pawła II.

Cały język 27 - lecia gen. Kiszczaka i Jaruzelskiego, od 6 II 89 do 15 XI 2015, miał jeden cel: przygotować **neurologicznie** – tak jak w „Cybernetyka i charakter” M. Mazura, jak mówię: **neuroinformatycznie** – cały naród na zaakceptowanie systematycznego, 27-letniego, niedoceniającego faktycznych możliwości gospodarczych w celu rozwoju (lub tylko utrzymania) poziomu produkcji, zatem rozwoju PKB kraju, ukryć prawdę na temat faktycznych mocy produkcyjnych i możliwości Polski i w ten sposób narzucono narodowi korzystanie z jednego promila swych możliwości, czyli – w retrodykcji – utrzymanie miejsca około 10-go w świecie w dziedzinie gospodarczej.

Nie biorą tego pod uwagę demonstrantki. Kobiety demonstrujące na sposób delikatnie mówiąc konkretystyczny, nie spostrzegły, że system kapitalistyczny, czyli przeciwny zasadom organizacji życia, życia przemysłanego, życia nie-

chaotycznego, planistycznego, w rozumieniu ruchu dekady Solidarności, nie myśli ani o matkach, ani o ojcach dzieci upośledzonych. Nie myśli o żonach, ale też mężach. Jak się wydaje kobiety w tych demonstracjach powierzchownego języka są dlatego obsceniczne, gdyż nie potrafią powiedzieć, że kapitalizm nie daje oczekiwanych emerytur matkom i ojcom, nie daje opieki państwa nad samotnymi matkami ani ludźmi samotnymi. Manify (marsze czarne, parasolkowe) z obscenicznymi plakatami (plus hasła typu „rząd dobiera się nam do xyz”, „rząd obalą kobiety”, itp.), dlatego są tak zawzięcie bezpruderyjne, bo trudno jest uczestnikom demonstracji rozpoznać, że liberalizm nie daje opieki państwa nad matkami ani nawet nad ludźmi chorymi, bezradnymi.

Można się tylko domyśleć, że kobiety tymi wielkimi niezwykle obscenicznymi demonstracjami *chcą zapewne* wyrazić to, że system tzw. liberalny, generuje brak bezpieczeństwa i naraża matki i w ogóle ludzi, a w tym na odbieranie dzieci z powodu biedy lub z powodu mafijnego działania sądów, psycholożek, pedagożek w MOPS-ach, dyrektorek szkół wyszukujących preteksty np. w postaci brzydkich rysunków w celu odbierania dzieci (do fundacji) matkom, i w ogóle rodzicom i rodzinom.<sup>9</sup> Bo ojciec był rzekomo w depresji, albo za mało mówił pedagożkom. Bo matka

<sup>9</sup> Taki przypadek miał miejsce na Dolnym Śląsku. Psycholożki, pedagożki, dyrektorka szkoły, urzędniczki w kuratorium, usiłowały pełną normalną rodzinę przedstawić w czarnych kategoriach. Akcją wszczęła bezwstydną dyrektorka szkoły, która zaczęła dowodzić, że w rzeczywistości zwykle rysunki dziecka są brzydkie, i sugerowała, że rodzice dziecko ... molestują. Zaczęły dowodzić, że matka mówi odrobinę za dużo, jest więc chora psychicznie, a ojciec za mało, więc też jest psychicznie chory. Rodzinę uratowały przemówienia B. Szydło i prezydenta A. Dudy, wreszcie ustawa Sejmu.

„Merkel nigdy nie wypowiedziała się [aż] tak antypolsko jak on [Schulz]” – J. Kaczyński. Od r. 1945 w Niemczech nigdy nie było zmiany klasy 15 XI 2015. To dowodzi, że Polsce narzucono wadliwy język, język promujący interes niemiecki.

W rozmowach Merkel z Kaczyńskim nie ma stwierdzeń typu „wiemy, jak ważne są pluralistyczne społeczeństwa, niezależne media, sądy”.<sup>51</sup> Merkel jest przerażona niemiecką wielowiekową bezsilnością niemieckiej agresji, wojna Niemiec przeciwko Polsce jeszcze trwała w październiku, przez 33 dni, a potem do końca wojny, i Niemcy byłyby pokonane, gdyby nie napaść Rosji. Stalin podjudził Niemcy, którzy wywołali wojnę; kto Merkel podjudził, plany, czy działania migrantów r. 2015 są dość dobrze znane i przypominają twórczość a la jasyr. Wielki kalifat na ziemi słowiańskiej, której Polska przed Mieszkim nie zdołała ochronić przed atakiem, wycinaniem.

---

i dlatego nie zareagowałeś na jego poczynania? 11/ Czy SB szantażowała Cię ujawnieniem wszczętych postępowań karnych o kradzieże przed sądem dla nieletnich i sądem rejonowym, wymuszając pełną współpracę? 12/ Za jakie zasługi w obozie w Arłamowie przyznano Ci prawo polowania z Kiszczakiem i 5-tygodniowy pobyt z całą rodziną, gdy innym odmawiano zwykłych widzeń? 13/ Czy pamiętasz swoją wypowiedź na Kongresie w USA „lokujcie swoje kapitały w Polsce, bo na nędzy i głupocie można najlepiej zarobić”, czy nadal tak sądzisz? 14/ Z jakiej obietnicy wyborczej się wywiązałeś? 15/ Czy teraz potrafisz odpowiedzieć na pytanie Andrzeja Gwiazdy z I zjazdu „Solidarności”, jak wygląda dogadanie się Polaka z Polakiem, gdy jeden jest zdrajcą? 16/ Kiedy spełnisz publiczną obietnicę rozliczenia się z majątku i wskażesz jego prawdziwe źródła, bo Twoje książki przyniosły straty? Podobnie z obietnicą wyjaśnienia stosunków z SB? 17/ Czy nie dość już kłamstw, kręctw, niekompetencji, pazerności, czy Ty naprawdę nie boisz się Boga, Lechu?”

<sup>51</sup> Morderców, mobberów itd. wielu Niemców w r. 2015/16 nie ujęto. Wymiar nie działał.

Jest coś tragicznego w Merkel. Aczkolwiek Merkel, powiada „rząd polski prowadzi konsultacje z Komisją Europejską w sprawie praworządności”, to w tle tkwi system finansowy. Jako przewodniczący Parlamentu Europejskiego Martin Schulz krytykował rząd Polski. Schulz w styczniu 2016 zrównał Kaczyńskiego z Putinem, innym razem chwalił Rosję, co współbrzmi z brakiem akceptacji suwerenności Polski i narodów Europy Środkowo-Wschodniej i awersją do USA, atrakcją do Rosji. Schulz kopiuje język gazety – kto się z nim nie zgadza jest ksenofobem. Nawet naukowcy potrafią uprawiać propagandę. Paweł Wieczorkiewicz ocenia Andrzeja Friszke: „Andrzej Friszke w politycznym i polemicznym zapale zapomniał o pewnej kwestii elementarnej. Otóż obowiązkiem historyka jest dążenie do prawdy i głoszenie prawdy”.<sup>50</sup>

<sup>50</sup> A. Friszke: „Wałęsę odwiedził esbek, który komunikował się z nim w stoczni przed 1976 r., co niewątpliwie było próbą zaszantażowania go ujawnieniem tych kontaktów, ale nie dodaje, że i w tej sytuacji Wałęsa nie uległ.” Cała historia wskazuje, że uległ. Oznak takiej uległości jest wiele sprzed i po 1976. Oczywiście, że sam Wałęsa tak by powiedział. Twierdził, że nie był TW. A. Walentynowicz: „1/ Czy pamiętasz jak w styczniu 1971 r. przyznałeś, że na zadanie SB dokonywałeś identyfikacji uczestników zająć grudniowych z fotografii i filmu? Czy teraz możesz podać powody tych działań? 2/ Dlaczego okłamałeś wszystkich mówiąc o przeskokach płotu, podczas gdy na strajk 14.08.1980r. zostałeś dowieziony motorówką z Dowództwa Marynarki Wojennej z Gdyni? 3/ Jak godziłeś swoją katolicką moralność z głośnymi przygodami, o które żona robiła Ci publiczne awantury w 1980 r.? 4/ 9 grudnia 1980 r. przyznano „Solidarności” pierwszą nagrodę – 30 tys. USD. Co z tymi pieniędzmi? 5/ Co zrobiłeś z 60 tys. USD nagrody szwedzkiej prasy, którą miałeś przekazać na Panoramę Raławicką, lecz nigdy nie przekazałeś? 6/ Czy mieszkanie przy ul. Polanki 52 kupiłeś, czy otrzymałeś w darze i od kogo? 7/ W jakiej kwocie Bagsik i inni biznesmeni finansowali Twoją pierwszą kampanię wyborczą? 8/ Czy uważasz za właściwe, że głowa państwa lokuje pieniądze w bankach zagranicznych, wbrew polskiemu prawu? 9/ Czy w 1981 r. byłeś informowany przez Prezydium MKZ, że M. Wachowski jest kapitanem? 10/ Czy Wachowski posiada Twoje zdjęcia ze wspólnych orgii

mówiła pedagożkom więcej niż one by chciały i była za chuda itp.

Obscena demonstracji kobiet z parasolkami, czy z wieszakami, jest efektem systemowym – podjudzania działania państwa, od r. 1989, przeciwko tak matkom, jak i ludziom przez kapłanów systemu z chaosu porządek. Ta nieestetyczna obscena jest wyrazem niezdolności do rozpoznania, że w ideologii liberalizmu państwo od r. 1989 ma abdykować z obowiązków wobec kobiet i wszystkich ludzi, za to z wyjątkową gorliwością ma doceniać tezy konkretyzmu bankowego (liberałów) i że bezpieczeństwo przeszkadza rozwojowi duchowemu kobiet, człowieka, edukacji, liczności rodzin kobiet i w ogóle rodzin. Tak rapidna obscena jest skutkiem tego, że niepatriotyczne państwo lansuje świętość randomizacji i instrumentalizacji człowieka, zamiast życia, czyli lansuje świętość **ulosawiania**, od r. 1989, **ludzkiego losu**.

Jest ta obscena spowodowana niezdolnością do wyrażenia tej ważnej prawdy, że rodziny są przerażone skutkami istnienia rodzin w warunkach liberalizmu, czyli programowej nieodpowiedzialności państwa. Obscena, jako konkretyzm, jest efektem niezdolności wyrażenia przez kobiety ani cierpienia matek, ani cierpienia ludzi, czy cierpienia rodzin w ogóle, jest skutkiem niezdolności do jakiegoś całościowego (teoretycznego) objęcia faktu zapaści demograficznej.

Kobiety w tych demonstracjach jakby się wcielały w narzędzie kwantyfikacji egzystencjalnej, szczegółowej, w rolę mniejszości polityków, którym wygodniej jest się lansować, choćby z ambony niż zrozumieć, że o ile realizacja PKB

z produkcji, w stosunku do możliwości technicznych lat 70-ych wynosiła wtedy powiedzmy 80% (por. tzw. hamulec ZSRR<sup>10</sup>), to PKB w w.XXI w stosunku do możliwości technicznych to promil. Już w tym ostatnim zdaniu jest zakonspirowany pewien układ pojęciowy, który ma związek z patriotyzmem. Z niejasnych powodów kobiety nie mówią, że transformacja 80% w promil generuje ciężkie położenie kobiet i ludzi.

## 1. Świat Dostojewskiego

W wyjaśnianiu patriotyzmu, czy w wychowaniu patriotycznym, są potrzebne analogie, które ujawniają stopień trudności pedagogii społecznej o patriotyzmie, słuchania wykładu o patriotyzmie, który jest z grubsza mówiąc modelem ogólnej teorii względności, tak jak przeczucie ruchu w życiu codziennym jest z grubsza mówiąc modelem geometrii euklidesowej. Dostojewski w swej teorii rozumu ludzkiego, czyli w „Braciach Karamazow” powiada (nie raz), że **rozum codzienny jest taki, jak geometria euklidesowa**, płaska.

Istniałyby różne patriotyzmy jak linie równoległe, które nigdy do siebie nie zbiegają. Rozum codzienny jest modelem geometrii euklidesowej. W teorii rozumów (u nas patriotyzmów) u Dostojewskiego, byłyby – oprócz mnogości

<sup>10</sup> Był to hamulec gospodarczy. Przykładem są okręty, komputery, informatyka. Solidarność rozumiała, że okręty odpływały do ZSRR, bez wynagrodzenia. Fakt zaś, że gdy nastąpiła 27-letnia epoka gen. Kiszczaka, to w ogóle nie były budowane. Demonstrujące kobiety z wieszakami nigdy nie podejmowały takich problemów i patriotyzm rozumiały powierzchownie, co świadczy o spustoszeniach dokonanych przez nowy język wprowadzony w r. 1989. Dopiero rząd B. Szydło zaczął się nad tym zastanawiać, lecz i tu nasuwa się znane powiedzenie, że łatwo niszczyć, trudno jest naprawiać.

Tanganikę Cesarstwo Niemieckie nazwało Niemiecką Afryką Wschodnią i nazwę tę narzuciło całemu światu, wszystkim uczelniom.<sup>49</sup>

Także w Kenii i Namibii żąda się odszkodowań za ludobójstwo. Niemiecka ambasada w tych krajach unika przyznania się Niemiec do winy za niemiecką armię. Armia niemiecka zdecydowała się na ludobójstwo wobec 20 ludów w „Niemieckiej Afryce Wschodniej”.

Merkel nieustannie stabilizuje UE, która jako produkt myśli niemieckiej ciągle przypomina efekty ekspansji niemieckiej: Niemcy po wiekach walki o Niemcy są bliżej Berlina niż byli. Mowa Merkel o umacnianiu UE „w obliczu kryzysu migracyjnego [2015r.]”, jest zaprzeczeniem jej polityki migracyjnej z 2015r. Niemieckie media zarzucają rządowi PiS, Polsce, że w UE widzi płatnika, podczas gdy Niemcy doprowadziły do zrujnowania gospodarki. Niemcy, zarzucając Polsce niedemokratyczny charakter, wdrożyły w Brukseli kontrolę rządu polskiego w sprawie ustaw Sejmu, w związku z Trybunałem Konstytucyjnym. Niemcy milczą, gdy Niemcy demontują gospodarke, media, u sąsiada. Berlin pozostawia napaści Komisji Europejskiej, gdyż częste niemieckie napominania Polski przez ludobójcze Niemcy są po prostu śmieszne. Sąsiad Polski systematycznie demontuje demokratyczne zasady, na których zbudowana jest cała tradycja Polski i podjudza do interwencji innych z ramienia Brukseli.

<sup>49</sup> Jest to dobry powód do odszkodowań dla Tanzanii za nazywanie obcego kraju jakby Niemcami.

Adolfa, o czym (rodzinie Hitlera) informowały filmy (Disc., Nat. Geogr., in.). Zagrabione złoto, diamenty etc. w Szwajcarii pracują na RFN. Rząd Lenina przekazał kapitałowi w r. 1920, w dzierżawę Bank Centralny Rosji, ropę Baku.

Kultura niemiecka nie ma – zwłaszcza od czasu rozbiórów państw niemieckich, ale i wcześniej – stabilności i dostrzegają to Bonaparte, organizując I Wojnę Polską. Reformacja, wojna 30-letnia, przeraźliwe wojny religijne, różne obediencje, niemiecki socjalizm (niemiecki komunizm), leninizm, stalinizm, marksizm, I i II W. Św., przygotowywanie wojny przeciwko Polsce od r. 1919, rozbiory Polski, obozy śmierci, Stasi, Gestapo, SS, militarizm atomowy, raketowy i samolotowy, a także podwodny oraz nawodny, gaz pruski, EWG, Unia Europejska, nienaukowa ideologia gender, szkoła frankfurcka, euro, dosłowne odbieranie dzieci, precyzyjne wielkie morderstwa, ludobójczy konkretyzm, rządy kierowane przez *Resortowe dzieci*, jak Merkel, Weizsaecker<sup>47</sup>, syn gestapowca z Mauthausen, żądający kar dla Polski – Martin Schulz itd. Jak wskazywała Maria Skłodowska, Niemcy nie potrafią żyć w spokoju. – Jest to przede wszystkim skutek braku miłości – tego, że narody Europy nie wywalczyły Niemcom wolności, uwolnienia od rozbiorów. Tanzania domaga się wypłacenia odszkodowań za niemieckie ludobójstwo w Tanganice.<sup>48</sup>

<sup>47</sup> Carla Weizsaeckera w latach 70. wychwalał M. Heller, a po nim Tischner, Życiński, Obirek, Hejmo. Znaczenie miała tu dominacja pieniądza niemieckiego (jeśli o zagrabionym tak można powiedzieć). Całe pokolenia intelektualistów były sterowane, uzależnione.

<sup>48</sup> Informuje minister obrony Tanzanii – Hussein Mwinyi.

rozumów – rozum, który jest jeden, jako model geometrii nieeuklidesowej. To jest analogon świata zamkniętego, który w astronomii wymaga olbrzymiej ilości materii ukrytej. Takiej materii ukrytej nie dopuszczali fizycy, astronomowie, astrofizycy, kosmolodzy, kosmogoniści. W moim ujęciu, Dostojewskiemu – że wypowiedzi i komunikacja codzienna są modelem geometrii płaskiej – chodziłoby o płaskie rozumienie patriotyzmu, a więc o mnogie patriotyzmy na zasadzie, że każdy ma swój patriotyzm.

Świat nieeuklidesowy jest u Dostojewskiego jeden, jedyną, całością, jest jak prawda, która jest jedna, jak ten Einsteinowski niezmiennik, jest jedyną zdolną do jakby życia, do suwerenności i dlatego może się sam wygenerować, gdyż generuje z siebie inne światy. Wtedy istnienie świata byłoby związane z jego koniecznym istnieniem wynikającym z istoty.

U Dostojewskiego w jego teorii rozumu, byłby rozum (tu patriotyzm) jakby analogiczny do geometrii nieeuklidesowej. Jest rozum (dyspozycje neurologiczne) euklidesowy i jest rozum nieeuklidesowy. Jest wiele pospolicie rozumianych patriotyzmów, z punktu widzenia rozumu płaskiego, euklidesowego, i jest jeden patriotyzm – a ten już byłby dostępny dla rozumu nieeuklidesowego. Jednak wyższego. Byłby więc rozum niższy i wyższy. Pierwszy produkuje mit o tym, że każdy ma swój patriotyzm, że jest ich wiele w każdej chwili można mieć różne patriotyzmy. Tego stanowiska brzydził się św. Jan Paweł II. (Nawet święci się mogą brzydzić). Drugi uważa, że prawda jest jedna i jest jeden konieczny patriotyzm, a mnogie patriotyzmy są tak jak mnogie okaleczenia.

Dostojewski, uważałby, że niepospolite neuro-dyspozycje „ośmielają się marzyć, że dwie linie równoległe, które podług praw Euklidesa na ziemi zejść się nie mogą, schodzą się może jednak gdzieś tam, w nieskończoności. Otóż ja, w pokorze ducha, przyznaję, że umysł mój niezdolny jest do rozstrzygania tego rodzaju kwestii. Umysł mam Euclidowski, ziemski, i dlatego nie považam się wyrokować o sprawach poza ziemskich [czyli tych, których nie można objąć rękami]. I tobie też, bracie, radzę, nie zagłębiaj się w sprawdzanie pojęć, niezgodnych z wyobrażeniami naszymi, o ustroju rzeczy trójprzymiarowym.”<sup>11</sup>

Taka dostojewszczyzna jest jakby w pracach Jana Pawła II, wszędzie tam, gdzie życie łączy się z całą kulturą narodową. O ile kultura Solidarności, jako kultura pracy, pracowniczności, rodzinności, pro-produkcyjności jest spoiwem narodu, o tyle akcja 500+ jest dramatyczną odpowiedzią rządu B. Szydło na zdegenerowanie epoki gen. Kiszczaka-Jaruzelskiego. To praca, a nie 500+ jest nieustającą szkołą harmonizowania, rzetelnego i uczciwego patriotyzmu.

Dla Jana Pawła II nie ma patriotyzmu bez pracy, troski o innych, szacunku dla niej i przede wszystkim pracującego człowieka, chociaż i dla tzw. niebieskich ptaków. W pracy, a nie w braniu pieniędzy, wykuwa się cierpliwość, powaga, przyszłe dobro ojczyzny, narodu, rodzin. Ten wątek podejmował Milion, gdy przebywał na spotkania z Ekonomistą, np. w wielkich ośrodkach przemysłowych jak Gdańsk, Mogiła, Wrocław, Katowice, Warszawa, Sosnowiec, Łódź itd.

<sup>11</sup> Bracia Karamazow. Rozdz. czwarty. Poznanie braci.

Jeżeli założymy, że te media przekazują materiały zgodnie z interesami niemieckimi, to w Polsce, wbrew PO, KOD, GW etc., nie ma wolnych mediów. Istnieje natomiast długo-trwały skutek. Skąd się biorą zwolennicy treści pronieemieckich? Ludzie sądzą, że skoro w Polsce właścicielami mediów jest była SB, Resortowe dzieci, Kościół, Niemcy (wskazywała to posłanka IV kadencji Nelly Rokita), albo patrioci, to wobec tego trzeba walczyć o wolne media, gdyż stronę patriotyczno-niepodległościową zaliczają do opcji politycznej, a media niemieckie ukrywają swoją niemieckość.

Zagadnienie patriotyzmu jest uwikłane w systemy finansowe. Ludzie patriotyzm mają za opcję, uważają, że każda z wymienionych i innych stron uprawia propagandę, zgodnie ze swoimi interesami politycznymi. Media zamiast opisywać, to kreują „wydarzenia”, „fakty”. Skierowanie do prokuratury wniosku o wyjaśnienie działań noszących znamiona przestępstwa, „wolne” media nazywają straszeniem, więc PO zapowiada wolnym mediom, że „będziemy wspólnie walczyć o wolne media”. Poseł PO Andrzej Halicki, narzeka prawie jak Merkel: "polskie państwo przypomina PRL-bis", przyrównuje się kapitalizm od r. 1989 do komunizmu. W systemie anglo-amerykańskim, wzorcowym dla prawicy, przekazano na finansowanie tzw. komunizmu / socjalizmu NSDAP od 6 do 10 bilionów dolarów, wywołując tym samym jednocześnie kryzys finansowy lat 30. Podobnie sfinansowano komunizm w postaci leninizmu, potem stalinizmu, aż wreszcie maoizmu, absolwenta filii Uniwersytetu Yale. Niemcy stali się pośrednikami, którzy wojnę musieli przekazać zyski rządu stu bilionów, stąd w telewizji za oceanem młodziaki z „resortowych domów” chwalą

tował jak to poprawić. Tysiące, miliony niczego u Newtona nie poprawili.

Wszystko wymaga metafizyki. Inną kieruje się Antoni Macierewicz, a inną KOD, media epoki 1989-2015. Polskie Państwo doprowadzono po r. 1989 do ruiny gospodarczej i nikt z ekonomistów tego nie zauważył. Afery, reprivatyzacja w miastach, Amber Gold, wymiar sprawiedliwości wspierający mafie mogły mieć miejsce, gdyż inteligencja nie wyobrażała sobie tego, z powodu skłonności do kopiowania języka, o który w istocie walczy KOD. Dlatego media niemieckie straszą Polaków PIS-em, mówią, że w Polsce są wolne media. Zło jest potężne, dyfunduje, także w obszar nauki, powstają tak kultury. Widać jak zmieniła się kultura w Polsce po i przed r. 1989. Na pytanie czy czujesz się w swojej miejscowości bezpiecznie w r. 2016, 60-70% odpowiada, że nie. Przed r. 1989 to było 2 - 2 %. Tych strat nikt nie policzył. W USA do dziś są prace, że bieda jest dziedziczna, więc sterylizowano dziewczynki z biednych rodzin. Te przekonania prawicy z lat 20.- 40., przybrały inne formy. Fundacje dobroczynne z za wielkiej wody zlecały badania „dr-wi” Mengele. Wyniki „badań” przekazywano za ocean.

Media są w rękach obcych, głównie niemieckich, a jednak PO etc., tego nie widziały. Wszystko było w porządku, nagle od czasu wskazania na niemiecki kapitał wszystko jest złe. Większość w Polsce mediów mają Niemcy (np. Onet, Newsweek, Fakt, Forbes, media regionalne), uznawanie ich za wolne wskazują na nieograniczone możliwości neurologiczne narzucania dowolnych narracji, treści.

W zniechęconym na prawicy „Laborem exercens”<sup>12</sup> ujawnia się duch Solidarności, a nie „Solidarności” w cudzysłowie. Gdy Polska przegoniła wojska radzieckie, sprawą zasadniczej wagi była ocena - zważenie tego, czy oby system Markowski „z chaosu porządek” daje umiejętności rozumnego zagospodarowania kraju, odzyskanej wolności, czy też przeciwnie, da się bazować na chaosie.

Chaos z natury rzeczy nie ma sumienia. Sumienie zjawia się holistycznie. Służba ojczyźnie potrzebuje ludzi sumienia, a nie ludzi wierzących w ontologię giełdyzacji, chaotycznych posunięć. Obudzenia sumień (Skoczów, 1995) nie zrozumieli chemicy, fizycy, poloniści, kler. Patriotyzm to także czujne śledzenie stanu gospodarczego, duszy ludzkiej. Patriotyzm jest **funkcją**, polega na umiejętności wydobywania jakby ducha z faktu, z tzw. konkretności, a przykładem takich operacji było życie Jana Pawła II.

## 2. Polacy ośmielają się twierdzić, że jest jeden patriotyzm

Polacy ośmielają się twierdzić, że jest jeden patriotyzm - Polacy I Rzeczypospolitej, ale też i II RP, i w 44-letniej Rzeczypospolitej Ludowej (władztwo na ziemiach zachodnich, w granicach PRL ustanowiono w sierpniu 1945 r., a to daje 44 lata, a nie 45 lat PRL), a najdobitniej Polacy dekady Solidarności 1980-89, Polacy w funkcji eksplanacyjnej 27-letniego pontyfikatu Jana Pawła. Polacy w funkcji polskich encyklik, wojtylizmu, ośmielają się mówić, że jest jeden patriotyzm.<sup>13</sup>

<sup>12</sup> Wystarczy przeglądnąć *Najwyższy Czas*.

<sup>13</sup> Temu służyło pismo *Experientia*, założone przez grupę z okresu współpracy A. Macierewicza i posła IV kadencji A. Stryjewskiego. W radzie tego pisma m. in. uczestniczyli K. Wysoczański, M. Celejewski, M. Na-

Polacy ośmielają się mówić, że wszystkie patriotyzmy, jak dwie linie równoległe, które podług praw Euklidesa na ziemi zejść się nie mogą, schodzą się może jednak gdzieś tam, w świecie pomyślanym nieeuklidesowym. Otóż człowiek codziennego życia, w pysze (niepokorze) ducha wywołanej jego konkretyzmem, czyli sukcesami kupowania mleka, butów i przyszywania guzików, nie chce uznać, że jego pospolity umysł jest mniej zdolny do analizowania (rozstrzygania, jak mówi Dostojewski) tego rodzaju kwestii, jak istoty patriotyzmu, i nie chce się skoncentrować, aby włączyć umysł wojtyłowski, kościuszkowski. Umysł człowieka codziennego życia jest Euklidowski, ziemski, i dlatego w swej pysze nie poważa się przypuszczać o jednym patriotyzmie i traktuje patriotyzm na wzór spraw ziemskich, że patriotyzm może być taki i siaki, mnogi, a nie jedyny, tak mnogi jak poszczególne sorty szynki, mięsa wędlin w supermarkecie. (Zresztą z antybiotykami, sterydami, dioxynami, GMO, rozcieńczonym napalmem. Środki te wywołują ADHD, autyzm, nowotworzenie. Można dziś wytworzyć wędliny, mięso, szynkę sortu sprzed zainstalowania kapitalizmu, ale w cenie dobrze ponad tysiąc złotych za kilogram).

---

tusiewicz i wielu innych. Nie mogę nie wspomnieć prof. Gerwazego Świdarskiego, który jako lekarz twierdzi, podobnie jak prof. Jan Trąbka z Krakowa i prof. Elżbieta Trąbka z wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Krakowie, że Jan Paweł II nie zmarł na parkinsona, lecz na niedopuszczenie go do doleczenia skrzywienia kręgosłupa szyjnego; powstała depresja, zapalenie migdałków z marca 2005 przerodziło się w śmierć. Nie można pominąć prof. Mieczysława Zdanowicza, największego wrocławskiego architekta prof. Ryszarda Natusiewicza, Powstańca Alicji Natusiewicz. Lecz uczestniczyły w tym przedsięwzięciu i inne osoby jak Janina Natusiewicz (10/04/10), Anna Walentynowicz.

twianiu spraw w urzędach, przy tzw. **konkretach**, które są tym, czym **wybór układu odniesienia w teorii względności, wybór układu odniesienia przy obserwacji astronomicznej. Ta analogia z astronomią, z istotą kosmologii, ma znaczenie dla zrozumienia patriotyzmu.** Ale będą inne analogie do astronomii.

## 1. Specyfika patriotyzmu

*Proszę o wybaczenie w imieniu swoim i śmiertelnie chorego brata Normana, za wszystkie zbrodnie popełnione przez rodzinę Franków na Polakach.*  
Niklas Frank, Wawel, 1 IX 2003<sup>46</sup>

O patriotyzmie mówili rozbiornicy, zatem 1) istnieją patriotyzmy (niekonieczne), ale 2) istnieje jedna istota patriotyzmu (konieczna). Nie ma miar dla patriotyzmu jako istoty (koniecznego), tak jak nie ma miar życia samego w sobie. To rozróżnienie istnienia i istoty stanowi część mojej aparatury poznawczej. Nigdy nikt nie podał nowej głębokiej teorii na jednej kartce, tak jak nikt nie nauczył się ciała liczb zespolonych w 5 minut. W języku codziennym zdanie liczby tworzą ciało nie jest zrozumiałe. Studenci fizyki studiują jeden wzór Newtona latami, latami ćwiczą na ćwiczeniach. Z wyjątkiem geniuszy, jak Einstein, który się zorien-

---

<sup>46</sup> Hans Frank, prawnik, był autykiem z nutą schizofrenii. Bezwzględny, silny psychicznie, lubił muzykę, grać, odwiedzać groby królów. Z łatwością wszystko segmentował, odcinał, nie łączył. Nie miał idei. Prawo, bywa, może nie często, domeną ludzi pozbawionych pasji poznania. Tu chcę powiedzieć, że zniszczenie PKB Polski w wyniku okrągłego stołu, pomimo przedstawiania tezy o jego wzrastaniu, w porównaniu do PRL (zhańbili się ci, którzy tak twierdzili, chociaż dane mieli wszędzie), też wymaga przeproszenia.



ne właściwie scalania nie wymaga. Inny mózg działa, niż ten odpowiadający za patriotyzm, gdy mówimy „proszę pół kilograma szynki”, a już prawie nikt nie pomyślał w latach 90., jakim cudem po rozkrojeniu szynka nie wylewa się. Z mięsa nie wylewa się wstrzyknięta doń ciecz – oto technika i marketing w jednym.

Stawiamy zatem całkowicie jeszcze nie znaną tezę. Patriotyzm wymaga innego języka, aniżeli życie codzienne. 16 II 2016 Maria Kiszczak właściwie powiedziała – odczytujemy to na poziomie metodologii – nam, całej populacji, że do 16 II 2016 czasu język codzienny nie uchwycił prawdy o 27-leciu 1989-2015, całkowicie zorganizowanym przez gen.Kiszczaka.

**Jak religijność nie polega na dewocji, tak patriotyzm nie polega na infantylnej recytacji „Kto ty jesteś, Polak mały”.** Owszem, jest dziecinna forma patriotyzmu, niedojrzała, tak jak jest wielce niedojrzała dewocja, która tak naprawdę nie ma nic wspólnego z religijnością. Ktoś, kto widzi przyszłość, dewotem nie jest, jak o. Pio, s. Łucja, Matka Teresa itd. – oni mieli nieudawaną łaskę, niezwykle zdolności widzenia prawdy.

Nauka patriotyzmu, czy wychowanie do patriotyzmu, wymaga niebywałego skupienia i w takiej sytuacji znalazł się Napoleon II, kiedy udawał powtarzanie formułek austriackich, a pozostał patriotą polskim. Wychowanie patriotyczne wymaga aż takiej koncentracji, jaka jest wymagana, aby rozumieć teorię Arystotelesa, św. Tomasza, Jana Pawła II na przykład „Miłość i odpowiedzialność”, polskie encykliki. W życiu codziennym tego poziomu skupienia nie dostępujemy, nie jest ono potrzebne przy zakupach i zała-

Umysł codzienny powiada: I tobie też, bracie, radzę, nie zagłębiaj się w sprawdzanie pojęć odnośnie do patriotyzmu, niezgodnych z tymi wyobrażeniami naszymi (dyspozycjami umysłowymi), które stosujemy w życiu codziennym. Czyli umysł codzienny powiada, to co demaskuje Dostojewski: nie myśl, że patriotyzm to jest jedno, coś jednego, i żyj i kaź świat, bracie, wyobrażeniem, że patriotyzm zależy od punktu siedzenia, że patriotyzm to rzecz taka, jak wszystkie rzeczy tego świata o ustroju trójprzymiarowym, że patriotyzm to, to, co tu i teraz jest i co jest dotykane, empiryczne.

### **3. Patriotyzm systemu dekady Solidarności. Procesy inkluzyjne kontra ekskluzja**

System państwa podziemnego dekady Solidarności był bardziej może nie tyle demokratyczny, bo i to jest prawda, ile bardziej jednocześnie i demokratyczny i patriotyczny, niż demokracja obecna (celowo nie wymieniam patriotyzmu), nazywana przez ministra Systemem III RP; bardziej – na tym polegał trick gen. Kiszczaka – niż ten importowany wprost z Zachodu od r. 1989.

System społeczno-polityczny dekady Solidarności jako system bardziej patriotyczny był zagrożeniem dla interesów wycofującego się wschodniego Imperium Zła (technologicznego, zwanego też ZSRR, RWPG) i wstępującego tu Imperium Dobra. W jaki sposób był bardziej patriotyczny, na skutek czego? Co wygenerowało ten patriotyzm?

Otóż polegał na procesach inkluzywnych, klasy liberum veto I Rzeczypospolitej, na zasadzie *lex continui*, a nie na ekskluzji, czyli na segmentacyjnej ontologii bytu społecz-

nego, w której mniejszość (w tym JOW-owska) rządzi większością.

Był bardziej patriotyczny na skutek nieignorowania osób niezadowolonych, gdyż niezadowolenie bierze się z jakiejś innowacyjności: ktoś nie idzie na wybory, bo nie chce głosować na niepotrzebna stagnację, brak innowacyjności, na system blokowania innowacyjnego myślenia, na mniejsze zło. Od r. 1989 nikt pośród filozofów, humanistów, fizyków, matematyków, lekarzy nie zrozumiał, że to inkluzja była istotą systemu zarządzania państwa podziemnego.

W dekadzie Solidarności niezadowoleni, czyli innowatorzy, mogli swoje pomysły publikować w prasie wolnej. Teraz też mogą, ale to nie ma znaczenia społecznego, gdyż nie ma agory. Wtedy to miało zasadnicze znaczenie dla sterowania, czyli mogli publikować wobec agory, całej załogi, i nawet wobec reszty załóg. Ich gazetki zakładowe miały status szynki, za którą dziś trzeba by zapłacić i 3 tysiące za kilogram. Dziś wszyscy mogą mówić, ale już bez tej agory dekady lat 1980-89, bez tej całości ludzi zebranych umysłem kolektywnym, bez tego ówczesnego mikrokosmicznego rozumu – rozumu całego audytorium zakładowego zorientowanego na meritum (ot co!) zarządzania.

Podstawą inkluzji wszystkich<sup>14</sup>, wszystkich specjalistów i wytwórców (producentów, czyli pracowników) były zakłady pracy – one stanowiły niewidzialną rękę organizacyjną. Likwidacja fabryk w epoce gen. Kiszczaka i w epoce jego narzędzi (z których gen. Kiszczak, jak wiadomo z wypowiedzi, się śmiał, np. z TW Bolka), spowodowała załamanie się systemu demokracji dekady Solidarności, dekady społeczeństwa

<sup>14</sup> Na tym polega kwantyfikacja kopernikańska.

zdecydowali się na danie życia, pomimo straszliwej biedy. Kobiety znikają z rynku pracy, nie liczą się z konsekwencjami. 500+ umacnia niepracujących rodziców, którzy mają kilkoro dzieci i nie zadbali o udzielenie sobie, swemu małżeństwu swoich umiejętności. Powstaje tak selekcja genów zabawowych, lekkomyślnych, mało odpowiedzialnych.<sup>44</sup> Chwalebne próby zatuszowania błędów kapitalizmu można wykorzystywać do sterowania narodami, tak aby je w przyszłości ujarzmić.

Wolnościowa UD, czyli Platforma, uznała, że jej przewodnikiem jest Bolek. Tusk groził konsekwencjami karnymi za słowo prawdy o Wałęsie. Prawda raziła więc ją zakazano. Nowoczesna walczy z prawdą o Bolku, współniku planu GRU. Targowica miała w narodzie (w szlachcie) duże poparcie, tak jest wszędzie, gdzie można coś zyskać – w małżeństwach (jeden drugiego oszuka<sup>45</sup>), w rodzinach (dzieci sprzedadzą prawdę matki, o ile ojciec zapłaci itd.), w społeczeństwach; jedni – w antropologii potencjał ludzki – bronią prawdy, wytwory myśli ludzkiej ojczyzny, a drudzy prawdę chętnie sprzedadzą, aby tylko zarobić. Na tym polega kapitalizm, niewidzialna ręka rynku.

Patriotyzm nie jest strukturą, jest funkcją: patriotyzm to zdolność nie do izolowania, powtarzania jakiejś wersji, nauczenia się tego na piątkę, wyrecytowania dat, nazwisk, ale patriotyzm to zdolność do scalania, a tu życie codzien-

<sup>44</sup> Może to być przejaw autyzmu, zatrucia ołowiem, rtęcią, farbami w pracowni malarskiej. Dlatego malarze mieli osobne pomieszczenia.

<sup>45</sup> Zdolniejsza od Alberta, Milewa Einstein oszukiwała małżonka, aż zażądała jego pieniędzy, niszcząc dobre relacje ojca z dziećmi, niszcząc miłość. Albert oskarżał ją o wieloletnie niszczenie rodziny.

bów budżetu, a nie z cudownych źródeł ukrytych w bankach szwajcarskich (jak jest w przypadku finansowania komunizmu w RFN z procentów od zrabowanego).

Nie chodzi o to, że 500+ jest z podatków. 500+ wprowadzono nagle, osłabiło to system finansowy, ceny skokowo wzrosły.

500+ powinno być powiązane z pracą, a nie z komunizmem. Ulgi podatkowe za pracowanie. 500+ niepotrzebnie zmieniło definicję pracy. Powstała klasa ludzi, którzy żyją z nicnierobienia, z socjału, nie pracują. Ulga podatkowa może przez pracę realizować naturalny genetyczny potencjał rozwojowy ludności – podwojenia w okresie 1989 – 2033. W okresie 44-letniego władztwa PRL, systemu niekapitalistycznego, na ziemiach zachodnich 1945 – 1989, liczebność polskich rodzin **zakorzenionych w pracy** się podwoiła z 20.5 do ok. 40 mln. To spostrzeżenie jest fundamentalne dla zrozumienia i dobra i zła operacji 500+. Wywiady tak pracują, jak w tej analizie 500+. Analizują i korzystają z drugiego dna.

500+ w jakiejś części w rodzinach patologicznych dezaktywizuje czyny, pracę, biednych jednodziennych, z niepełnosprawnymi, omija tych z dziećmi od 18 r.ż., zwłaszcza gdy dzieci mają 18 lat, a ostatnie nie. 500+ jest dla bogatych zbędne. Preferowani są, ci którzy mają dużo i bardzo dużo dzieci, z braku innowacyjności żyją z socjału, los dzieci i ich własnego małżeństwa był im obojętny<sup>43</sup>, dlatego

<sup>43</sup> W obszarze nauk psychologicznych, były małżeństwa, w których wybitny małżonek swoich umiejętności nie chce przekazać swojemu małżeństwu i tłumaczył to tym, że „ja nie chciałam z tobą ślubu”. „Dyrektor przewidział dla mnie innego męża”, „mama chciała, abym wyszła za kogoś innego”. W takich przypadkach zwykle rozpoznaje się psychozę z zakresu autyzmu, schizofreni.

czeństwa obywatelskiego. Powstało społeczeństwo nie widzące jednej prawdy, ale społeczeństwo tezy, że prawdy nie ma, a każdy ma swoją prawdę.

W rozumieniu obcej kultury, swoją prawdę i swój patriotyzm mieliby Niemcy, krzyżacy, sowietci, Kozacy, Ukraińcy z Włodzimierza Wołyńskiego, Rosjanie, Polacy itd. – takiemu myśleniu przeciwstawiła się szkoła polska w r.1415 i to na Soborze, który miał zatwierdzić inwazję na Polskę, nie mówiąc o Litwie.

Można pokazać, że patriotyzm jest najbardziej istotowy w Polsce, że ma największy ciężar koniecznościowy w Polsce. Natomiast D. Tusk popełnił błąd segmentacji, separowania, oddzielania. Błąd ten nazywam konkretyzmem.

Separowanie ma negatywne skutki w rodzinie, a cóż dopiero w sferze polityki, polis, patriotycznej. Patriotyzm jest właściwie jeden, Jana Pawła II, aczkolwiek wiemy, że powiedzmy za wodą, tą czy inną, patriotyzm jest rozumiany zupełnie inaczej. Lecz to już nie jest patriotyzm adekwatny, aby użyć sformułowania Karola Wojtyły. Patriotyzm jest postacią umysłu analitycznego, którą to postać Tusk zastąpił umysłem eklektycznym.

Gdybyśmy się zapytali o powody, dlaczego Tusk, pomimo wieku człowieka dorosłego, nie rozumie patriotyzmu, to można by wskazać na nieszczęśliwe życie w dzieciństwie, do czego dołożyło się przedwczesne awansowanie. W antropologii wykazano, że z człowiekiem jest tak, jak z rośliną, jakby jego rozwój był spowinowacony z rozwojem roślin.

Ludzie sądzą, że jeśli ogórek (pomidor, marchew itp.) jest podobny do ogórka (pomidor, marchewka itd.), to wszystko jest w porządku – widziany ten oto ogórek jest ogórkiem. Koniec kropka. Tak jednak nie jest.

Oprócz materii (masy  $m$ ) istotna jest informacja ( $i$ ). Informacja jest zbliżona do funkcji.<sup>15</sup> Marchewka, seler itd. może prawie nie zawierać witamin, jeśli kładziemy nacisk na efektywność produkcji z hektara. (Był to podstawowy błąd zarządzania po r. 1989). Roślina w czasie swego powolnego wzrastania wytwarza witaminy i inne związki mineralne. Roślina zaś, która podczas dojrzewania jest przyspieszana w rozwoju, właściwie nie doznaje tego rozwoju i w efekcie nie zawiera tych witamin i związków.

Oczywiście, podstawą rozwoju są też pierwiastki jak potas, magnez. Materia. Nie oznacza to, że pierwiastki nie zawierają informacji. Niezbędna jest cała informacja, którą wchłania ogórek, kura itd. Syberyjskie lisy w hodowli odbierają sygnały, że są hodowane i nie chcą być śnieżnobiałe.<sup>16</sup> W uproszczonej, prymitywnej, materialistycznej metafizyce zysku nikt tego nie przewidział.

Zbyt wczesne awansowanie Tuska w młodym wieku na posła naruszyło dojrzewanie informatyczne, naruszyło in-

<sup>15</sup> W ten sposób interpretowałbym stanowisko polskiego patrioty, prof. Rudolfa Klimka, który kładzie nacisk na informację.

<sup>16</sup> Podkreśla ekonometrysta Józef Ledzianowski. Jego idee mają odniesienie metodologiczne, rozumie on na czym polega metafizyka szczegółowa informacji dla danego problemu cząstkowego.

stoteles, polityka Kopernika, Kościuszki, gen. Maczka, premiera Rosji Czartoryskiego, polityka Jana Pawła II.

**Na wojnie rozpoznanie przeprowadza się w toku boju (razwiedka), a gdy nie ma wojny rozpoznanie przeprowadza się dedukcją aposterioryczną.** To trudna sztuka jak dowiodły dzieje rozumienia 27 lat, 6 II 89 – 16 XI 2015. – Aż 16 II 2016 Maria Kiszczak ujawniła, że te dzieje były błędnie przez media rozumiane! Tak jak tego chciał od mediów układ, ale błędnie.

A przecież wszyscy uważali, że rozumieli je (te dzieje 1989-2015) bezbłędnie, że Wałęsa nie był żadnym instrumentem w rękach GRU. Że wszyscy (tak się mówi) byli przekonani, że rozumieli bezbłędnie, świadczy fakt, iż wiosną 2016 30% społeczeństwa (wielu) wierzy i pokłada nadzieję, że dokumenty Kiszczaka są fałszywe. Oni mogą łatwo przestać być patriotami i powiedzieć tak, jak D. Tusk: „polskość to nienormalność”. (W r. 2005 prof. L. Kaczyński zapomniał ten cytat wskazać, skoro czytałby (?) artykuł D. Tuska).

**Co wykorzystują wywiady? Dialektyczną jedność przeciwieństw. Rozpatrzmy 500+.** Nikt nie zauważył, że operacja ta pomija tych, którzy z biedy nie mają dzieci i po wdrożeniu 500+ jeszcze mniej ich stać na dzieci, gdyż trzeba dodać bogatszym. 500+ jest niemoralne, jest socjalistyczne, nawet komunistyczne. Doktor Duda, premier B. Szydło, profesor Pawłowicz są tylko ludźmi, zresztą pod naciskiem KOD, PO, więc tego nie widzą, że 500+ pochodzi ze wspólnej puli budżetowej, który jest napięty wskutek przesunięcia Polski z miejsca 10-go o miejsc sto. Oni o tym nie wiedzą. Nie chodzi o to, że 500+ jest płacone z zas-

### III. Piosenki patriotyczne a patriotyzm

**Czy jest ktoś automatycznie patriotą jeśli śpiewa piosenki patriotyczne?** Krótka odpowiedź: Nie. To należy do

a) struktury, nie do

b) funkcji.<sup>42</sup> Aby taką odpowiedź wyjaśnić, nie wystarczy już jedno zdanie, gdyż społeczeństwo zostało obrabowane z języka.

c) Patriotyzm jest funkcją.

d) W dzisiejszej dobie może tak być, że jest patriotą, ale nie musi być. To zależy od tego, czy śpiewający ma umysł rozpoznawania, czy tylko poznania i powtarza pewne hasła bez ich rozumienia – taki ktoś łatwo przejdzie na drugą stronę, jak D. Tusk.

Wyjaśniać coś nowego, znaczy oglądać ze wszystkich stron. Epoka gen. Kiszczaka i Jaruzelskiego oraz ich narzędzi (jak Bolek itp.) konkretyzmu odtąd – dotąd, od słupka do słupka, już minęła. Lekko, miło i przyjemnie, trwało lat 27 (6 II 89 – 15 XI 2015) już minęło. Jak łatwo jest coś poszatkować, segmentować, wyznawać, że świat stosunków społecznych ma topologię wyspawą.

Patriotyzm wyostrza (precyzuje) politykę, wpływa na politykę, gdyż nie może być wielu patriotyzmów. Jeśli *patriotyzm jest jednym*, to zmusza to tzw. polityków do uznania, że nie są politykami, gdyż nie idą drogą Platona, Ary-

<sup>42</sup> Próba zrozumienia razwidki zbliża do rozumienia funkcji. Także próba przemodelowania armii polskiej. Zrozumienia chrześcijaństwa, Boga, istoty świata, jęgo niesamoistności. Od dawna mówią dusza.

formację. W rozumieniu polskiej antropologii młodzi ludzie z reguły nie nadają się na posłów. Zbyt wczesne awansowanie na stanowisko premiera uniemożliwiło mu prawidłowe wzrastanie, dojrzewanie umysłu, tego, co niewidzialne. W ten sposób – popierając młodziaków – wytwarza się największą krzywdę człowiekowi. Powstaje nieużyteczny ogórek, bo bez tego, co najważniejsze.

Pomimo wielu lat posłowania Tuska i sprawowania najwyższych w państwie urzędów, nikt w ciągu tak długiego okresu nie spostrzegł źródeł przegranej, nie dostrzegł tego mechanizmu i nie skrytykował Tuska i otoczenia politycznego, a w rzeczywistości całego otoczenia informacyjnego, całego rozumienia, czym jest patriotyzm. W ogóle nikt nie potrafił postawić zagadnienia: Co to jest patriotyzm i przedstawić teorię patriotyzmu.<sup>17</sup>

Przez patriotyzm rozumiano schlebianie tzw. politykom, którzy wskutek tego schlebienia stracili orientację, co to jest polityka i się wyizolowali. I tak traktowali siebie, jakby byli osobnym zawodem – stolarzem, ślusarzem. Stracili orientację, że polityka jest związana ze wszystkim, jak mówi Jan Paweł II, że nie ma niczego apolitycznego, a w szczególności, że patriotyzm nie jest apolityczny. Że właśnie jest na wskroś polityczny. „Żołnierz musi czegoś bronić” – powiada A. Gwiazda. – Nawet jeśli nie toczy się wojna. Dziś toczą się wojny tzw. hybrydowe.

<sup>17</sup> Jednym z bardziej znaczących ekonomistów, który porusza zagadnienia patriotyzm, zwłaszcza z punktu widzenia ekonomii i epoki ruchu Solidarności jest Józef Ledzianowski.

Wojna przeciwko Polsce rozpoczęła się 6 II 1989, gdy generałowie Wojska Polskiego, przynajmniej, a nawet przede wszystkim, z nazwy, zainscenizowali swój spektakl trwający 27 lat. 27 lat minęło od 6 II 1989 do 16 XI 2015, i do czasu wizyty w IPN Marii Kiszczak, 16 II 2016, która przekazała historykom dokumenty gen. Kiszczaka. Wojsko sterowało patriotyzmem, udając, że patriotyzm jest apolityczny, nie dotyczy życia. Nieprzypadkowo, Jan Paweł II wyjaśniał, że patriotyzm jest polityczny, bo polityczne jest wszystko, co dotyczy życia. Usunięcia domeny bezpieczeństwa domagało się społeczeństwo polskie na bazie refleksji nad polskimi homiliami Jana Pawła II. Ta sytuacja – wojen hybrydowych – stawia przed żołnierzami wielkie zadania.

Innym fragmentem wojny hybrydowej jest dziedzina nazywana państwem prawa. I tak, np. sędzia wybrany przez PiS protestuje. Pszczołkowski podejmuje inne decyzje niż pozostali sędziowie wybrani przez PiS. W VI 2016, powiedział, że TK orzeka, gdy PiS nie uznawało orzeczeń TK, gdyż TK za niekonstytucyjną miał ustawę naprawczą zmieniającą tryb działania TK. W styczniu 2017 odmówił udziału w głosowaniu na prezesa TK. Oceniał, że wybory odbyły się przed wejściem w życie ustawy o trybie działania TK. „Pszczołkowski jest sędzią TK, a nie prawnikiem oddelegowanym do wykonania zadania politycznego” – oświadcza prof. Ryszard Balicki z Katedry Prawa Konstytucyjnego Uniwersytetu Wr. Taka wojna wymaga, rzecz jasna, wielkich zdolności intelektualnych od obrońców i przeciętnemu żołnierzowi trudno jest zrozumieć, że państwo prawa ma

kazić patriotyzm, tak jak to realizowali Katarzyna II, Fryderyk II, Maria Teresa.

Oświadczenia MON od 16 XI 2015 sprawiają kłopoty poznawcze ludziom, ponieważ w okresie 6 II 1989-15 XI 2015 nie istniała teoria patriotyzmu, która by pozwoliła polowemu społeczeństwu rozpoznać istotę 27-lecia gen. Kiszczaka i Jaruzelskiego. Wypowiedzi A. Macierewicza, prof. W. Fałkowskiego i innych wywołują sprzeczności, np. KOD-u, PO, pisarzy, artystów, naukowców, ponieważ są wezwaniem do zastosowania aparatury poznawczej, której nie ma. W 1989-2015 nie stworzono metafizyki szczegółowej patriotyzmu.

Ponieważ w osobie ministra obrony narodowej obszary administracji publicznej i służb mundurowych są zsuperponowane, to jest potrzebna bardzo zaawansowana humanistyka, która mogłaby te na pozór odrębne warstwy objąć, ergo patriotyzm nie ma topologii wyspowej, lecz realizuje *lex continui* w miejsce parcelacji. Patriotyzm to umysł skupienia potencjału ludzkiego, a nie antropologicznej strony mózgu gadziego.

**Słowa kluczowe:** humanizm patriotyzmu, rekonstrukcje zamachu, obrona narodowa, służby specjalne, wadliwe cywilizacje rozbiorców, wadliwe formy patriotyzmu, cywilizacja a dobro społeczne, Prusy, niewidzialna ręka rynku, Joanna Gwiazda a PRL, randomizacja życia, interpretacja polityki, polityka przypadku, marksizm jako koncepcja zmiany, kosmogeneza w polityce, Kopernik a kultura.

# Administracja i obrona narodowa a kognitywistyczne aspekty patriotyzmu w warunkach zagrożenia

O potrzebie rozwoju teorii wypowiedzi nowego MON

## Streszczenie

W niehumanistycznym, codziennym, języku ludzie uważają, że patriotyzmów jest wiele. Wykazujemy, że patriotyzm jest jeden. Praca ma charakter badań antropologicznych, kognitywistycznych. Patriotyzm jest przeciwieństwem tych własności umysłowych, które w antropologii nazywa się strona małą lub mózgiem gadzim. Patriotyzm to rozumienie polis, polityki, czyli racji stanu, sensu państwa. Patriotyzm jest też historiozofią, pewnym antropologicznym oglądem rzeczywistości społecznej i polega na wysiłku zrozumienia tego, że wszystko co patriotyczne jest polityczne, a ponieważ wymaga komunikacji, to niezbędna jest teoria humanistyczna patriotyzmu – humanistyczna, czyli metodologiczna. Dziedzina patriotyzmu rozwija w społeczeństwie racjonalizację, myślenie dedukcyjne, abstrakcyjne, chociaż aposterioryczne, wnosi wkład do bezpieczeństwa światowego, pokazuje, że humanistyką nie jest katalog bitew, katastrof i zdarzeń historycznych. Patriotyzm Jana Pawła II rozwinął humanistykę jako naukę. Patriotyzm wykazuje, że fakty nie są nagie i wymagają rozwoju humanistyki, racjonalizacji. Katastrofy historyczne mają związek z błędnie rozumianym patriotyzmem – można

możliwość sparaliżowania państwa – prawem, tak jak to się odbywało w epoce likwidacji mocy produkcyjnych, o czym pisał Kazimierz Poznański, a co przez całe 27 lat, od 6 XI 1989 do 15 XI 2015, tworzyło heurystykę państwa prawa i wzrastania mocy produkcyjnych Polski. Prawo zostało tak skonstruowane, aby mały moce gospodarcze, finansowe Polski. Czy zmiana z 16 XI 2015 będzie tą zmianą, na którą czeka prawda? – „po owocach poznacie”. I czy w ogóle można naprawić w rok, dwa lata infrastrukturę myślową, która działała przez 27 lat? Czy przypadkiem na naprawę zniszczeń smoka epoki gen. Kiszczaka nie potrzeba kontr – epoki, właśnie 27 lat? A może stu lat, gdyż naprawia się trudno, łatwo zaś się niszczy.

Patriotyzm nie jest z „tego” (naszego codziennego) języka i widać to z każdego słowa Jana Pawła II. Żeby tak powiedzieć: „Ojczyzna jest naszą matką ziemską. Polska jest matką szczególną. Niełatwe są jej dzieje, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich stuleci. Jest matką, która wiele przecierpiała i wciąż na nowo cierpi. Dlatego też ma prawo do miłości szczególnej”, to trzeba mieć jakąś większą wizję, wizję intelektualną, racjonalną. I taką miał Jan Paweł II, często tej wizji nie rozumieli elektrycy, prawnicy, lotnicy, marynarze, lekarze, pielęgniarki, a także wyższy kler, zwłaszcza wyższy. Zbyt wczesne awansowanie utrudnia jednostce dojrzewanie. Wraz z podniesieniem opieki zdrowotnej będzie można awansować w późniejszym wieku, co przyczyni się do całkowitej zmiany cywilizacji, zmniejszenia wpływów na narody, a nawet dominacji jednostek przez

fazę ekstazy wulkanicznej, do lepszego zrozumienia tego, że patriotyzm jest funkcją, a nie strukturą.<sup>18</sup>

**rzenia, fakty izolowane, zwykle postrzegane koktajlowo, odtąd - dotąd. Aczkolwiek patriotyzm oparty jest na poczuciu więzi społecznej, wspólnoty kulturowej oraz solidarności z własnym narodem i społecznością, to jednak taka definicja jest nazbyt ograniczona. To jest trochę tak, jak z solidarnością. W języku polskim solidarność jest czymś innym, aniżeli w języku angielskim. W rozumieniu nauczanego tu patriotyzmu, patriotyzm jest czymś podobnym do funkcji, a nie do struktury, widocznej np. w rozwoju dziecka i zarejestrowanej z pomocą tomografu, co nie oznacza, że tomograf nie jest pożytecznym narzędziem w badaniach nad kognitywistyką.**

---

<sup>18</sup> M. Zabierowski, „Status obserwatora w fizyce współczesnej”, Monografie Instytutu Fizyki, Politechnika Wr., Wrocław 1990.



szarze patriotyzmu są jednak regulowane przez omawiany tu patriotyzm racjonalny, przedstawiany model patriotyzmu wiedzy obiektywnej. Przez patriotyzm wiedzy. Patriotyzm wiedzy obiektywnej.

Także 4) pod wpływem presji – również i tu decydujący głos ma wiedza o patriotyzmie przez nas przedstawiana, czyli wiedza, że patriotyzm jest związany z najwyższymi cechami potencjału ludzkiego. Wtedy taki żołnierz potrafi się oprzeć każdej presji wywieranej przez media, ponieważ posiada obraz świata wygenerowany przez metafizykę szczegółową. Zbliżamy się tutaj do metodologii nauk.

Są obserwowane zwroty przeciwne do patriotyzmu nawet pomimo chęci ponoszenia ofiar i pełnej gotowości do obrony, chociaż w epoce tzw. zawirowań, żołnierz musi bronić się przed wojnami hybrydowymi („dzisiaj wojny są ukrywane, są prowadzone sposobami ukrytymi, trudnymi do rozpoznania”<sup>41</sup>).

**Patriotyzm charakteryzuje się przekładaniem celów ważnych dla ojczyzny nad osobiste, ale wymaga zrozumienia humanistycznej strony patriotyzmu. Sama gotowość do pracy nie wystarczy, zwłaszcza jeśli się nie wie, na czym polega przedstawiana tu humanistyczność patriotyzmu, jego związek z dobrem, jako pięknem i prawdą, jeśli się nie rozumie systemu pojęciowego ojczyzny w sensie Jana Pawła II. Patriotyzm wymaga rozumienia takich konkretów, jak narodowa tradycja, kultura, język, wydarzenia - a to, rozumienie tak skomplikowanych rzeczy - już jest zadaniem metafizycznym, czyli teorii asymilującej fakty, wyda-**

<sup>41</sup> A. Gwiazda, 20 IV 2016, referat o patriotyzmie dla podchorążych.

## **Patriotyzm jako syntetyczna wiedza o państwie, polis, polityce, racji stanu a nowe zadania administracji publicznej i wojska w sytuacji zagrożenia bytu narodowego i katastrof społecznych**

### **Streszczenie**

Wbrew potocznym niehumanistycznym przekonaniom, patriotyzm jest tylko jeden, obiektywny, jest funkcją umysłu o charakterze antropologicznym, umysłu strony potencjału ludzkiego – w antropologii umysłu całkowicie przeciwnego do strony małpiej (zwanej też mózgiem gadzim) – w rozumieniu całości wiedzy o polityce (polis, o racji stanu, o państwie, systemach społecznych, gospodarce, komunikacji). W efekcie patriota wnosi wkład do wiedzy z zakresu bezpieczeństwa, a nawet humanistyki – na wzór wkładu Jana Pawła II do patriotyzmu i humanistyki. Patriotyzm należy do humanistycznego tła dla psychologii racjonalnej niezbędnej w razie wielkich katastrof społecznych.

Wypowiedzi humanistów z Ministerstwa Obrony Narodowej (MON), zwłaszcza ministra A. Macierewicza, prof. W. Fałkowskiego i innych są wezwaniem do pracy w obszarze patriotyzmu. Mówią oni, że po upływie 27-letniego okresu tzw. *Systemu III RP* (określenie katastrofy społeczno-gospodarczej i politycznej przez A. Macierewicza) i *Pedagogiki Wstydu* (określenie tej katastrofy przez humanistę historyka, prof. W. Fałkowskiego, określenie epoki

6 II 89 – 15 XI 2016, wypowiedziane 25 I 2016) nastał czas na stworzenia teorii patriotyzmu. Rozpoznajemy to wezwanie w kategoriach naukowych i tworzymy teorię patriotyzmu.

**Zaistniała pilna potrzeba lepszego zrozumienia, czym jest patriotyzm, polis, polityka, państwo, a więc potrzeba stworzenia metafizyki szczegółowej patriotyzmu. Jak istnieje metafizyka szczegółowa zmiany, ruchów Browna cieczy, teorie Darwina, Boltzmana, Prigogine'a, Carnota, tak istnieje metafizyka szczegółowa patriotyzmu. Celem humanistyki jest konstruowanie krajobrazu adaptacyjnego tego wszystkiego, że patriotyzmem steruje polityka, tak jak życiem, a mimo to jednak jedna jest istota patriotyzmu.**

W osobie ministra obrony narodowej obszary administracji publicznej i służb mundurowych są zsuperponowane.

Nauka o patriotyzmie jest wysoce zaawansowaną humanistyką rozpoznawania układów pojęciowych, aparatur naukowych. Patriotyzm jest częścią życia, nieizolowania, niesegmentowania. Modelem patriotyzmu nie jest topologia wyspowa. Patriotyzm to wcielone Leibniza (Braci Polskich) *lex continui* zamiast segmentacji.

Nauka patriotyzmu wymaga nadzwyczajnego skupienia, którego w życiu codziennym nie używamy. Patriotyzm

tyczną, lecz nie na zasadzie znajomości szczegółów<sup>37</sup>, ale na zasadzie metafizycznej<sup>38</sup>.

### **Także na skutek**

2) zmian hormonalnych, przejść psychicznych, ciężkich warunków – temu przeciwdziałać będzie nie pospolity patriotyzm, ale patriotyzm w sensie tu omawianym, w pełnym zrozumieniu tego, że patriotyzm nie jest apolityczny, skoro jak mówi Etyk wszystko, co jest w życiu, to jest polityczne, służba zdrowia, szkoła, gospodarka. Zgodziłby się z tym TW Wolski, lecz, o ironio, już nie serwilistycznie nastawieni oficerowie zarządzani przez Jaruzelskiego, Kiszczaka, Milewskiego, Pożogę. Ciężkie przejścia chłopca w domu z przemocą spowodowały, że przyszły premier ogłosił w „Znak”, w r. 1987, artykuł, że polskość to nienormalność, że wszystko, co polskie jest mu ciężarem.<sup>39</sup>

Na skutek 3) zmian charakterologicznych, zmian o charakterze wyobrażeń w korelatorze<sup>40</sup>, które to skutki w ob-

<sup>37</sup> Zauważenie spadającego jabłka w ogrodzie to szczegół.

<sup>38</sup> Teoria Newtona to już skuteczna metafizyka konkretnego spadającego jabłka. Kto zna metafizykę Newtona, ten poradzi sobie z każdą obserwacją donośną do rzeczy nieożywionych. Na tym polega skuteczność metafizyk. Podobnie jest z patriotyzmem. Patriotyzm znika, jeśli nie potrafimy zinterpretować faktów społecznych, z życia wziętych, a to wymaga myślenia dedukcyjnego, a nie postaw konkretystycznych, protokolarnych, od słupka do słupka.

<sup>39</sup> W psychologii wiadomo, że skłonność do oddzielania, separacji przejawiają autycy. To odkreślali w odniesieniu do faktów z życia polscy lekarze, jak Jan Trąbka, Rudolf Klimek, Włodzimierz Fijałkowski i antropolodzy, jak Andrzej Wierciński.

<sup>40</sup> Korelator jest modelem wyobrażeń – M. Mazur „Cybernetyka i charakter”. Patriotyzm nie może polegać na sprzężeniach bezwarunkowych, wytrenowanych, jak w przypadku psa Pawłowa, czyli sprzężenia wejście – wejście, zwane też bodziec – bodziec. Dlatego powiadamy, że patriotyzm jest funkcją, a nie strukturą.

cyjnych dedukcyjnych podstaw patriotyzmu, budowania humanistycznych wielkich panoram rozpoznawania rzeczywistości wedle zasady *lex continui*.<sup>36</sup>

Postawa patriotyczna jako emocjonalna postawa szacunku, umiłowania i oddania własnej ojczyźnie potrafi ulec w człowieku destrukcji na skutek

1) obserwacji faktów, wydarzeń, innych tzw. konkretów, które człowiek sobie interpretuje. Jedni lepiej, inni gorzej, niektórzy się wręcz gubią, a przykładów kompletnego zagubienia dostarcza życie codzienne, w tym osób, które doszły do wysokich stanowisk jak TW Wolski, Bolek, Alek, albo też doszły do wysokich stopni oficerskich, do stopnia generała, jak Kiszczak, Hermaszewski, Milewski, Pożoga, aby wymienić z pierwszych stron gazet. Patriotyzm potrafi nagle wyparować, jak w przypadku tych oficerów, którzy byli przekonani patriotami, aż zmienili zdanie, kiedy się dowiedzieli, że ich lider to współpracownik ciemnych sił. Tak się stało z wieloma współpracownikami profesora Jana Łopuszańskiego, czy Jana Waszkiewicza. Nagle historycy odkrywają, że ktoś patriotyzm miał za przykrywkę, aby szkodzić gospodarce, obronności, narodowi i źle wykonywał swoje zadanie polityczne, czyli służenie rozwiązywaniu problemów w życiu, bo na tym polega polityka i dlatego wszystko, co robimy jest – jak mówił Autor „Miłości i odpowiedzialności” – polityczne. Dlatego każdy żołnierz musi mieć doskonałą orientację gospodarczą, edukacyjną, poli-

<sup>36</sup> Zasada *lex continui* całkowicie wyklucza segmentowanie, stosowanie szatkownicy, parcelacji. Dziś o tej parcelacji mówią wielcy patrioci uczeni polscy, jak R. Klimek i pracują w obszarze naprawiania cywilizacji, przez rozpoznawanie cynizmu autystycznego.

jest korelatem potencjału ludzkiego, a nie mózgu gadziego (termin antropologiczny).

**Słowa kluczowe:** teoria patriotyzmu, humanistyczna interpretacja zamachu, MON, agentura, typy cywilizacje w polskiej cybernetyce, cywilizacje a patriotyzm, prawda a cywilizacja łacińska, Niemcy jako cywilizacja bizantyjska, patriotyzm I Rzeczypospolitej, wolny rynek, ład wg Andrzeja gwiazdy, przypadek interpretacja przypadku, marksizm jako teoria rozwoju, kosmogeneza patriotyzmu, Kopernik.

## II. Patriotyzm a społeczne zadanie SKW

Istnieje pole semantyczne patriotyzmu, deszyfrowania istniejącego, zadania SKW, zarządzania, prac Jana Pawła II, dedukcji, funkcji kontra struktura.

Od 16 XI 2015 MON wskazuje na wielkie katastrofy w okresie funkcjonowania w Polsce tzw. *Systemu III RP* (jest to termin ministra A. Macierewicza, luty 2016, określający system 6 II 89 – 16 XI 2015), w okresie tzw. *Pedagogiki Wstydu* (termin wiceministra W. Fałkowskiego, 25 I 2016, określający 27-letni okres 1989-2015) – w kontekście gospodarczym, finansowym, informacyjnym, organizacyjnym, a także katastrofy smoleńskiej. W rozumieniu nowego MON patriotyzm nie może być apolityczny i polega na humanistycznie głębokiej służbie polis. Patriotyzm jest nieseparowalnym splotem tego wszystkiego, co doty-

czy gospodarki, szerokiej gamy spraw społeczno-politycznych, a nawet rodzinnych, tego co dotyczy życia; w rozumieniu polskich encyklik i adhortacji, a także tysiąca homilii Jana Pawła II w wszystko co jest w życiu społecznym jest polityczne i taka byłaby wykładnia patriotyzmu ministra A. Macierewicza. Patriotyzm w rozumieniu MON wymaga zdolności analitycznych, a także polega na zdolności do myślenia syntetycznego. Przeciwnieństwem umysłu patriotycznego jest umysł eklektyczny, psychologicznie podatny na propagandę, który nie potrafi dokonać analizy sytuacji.

Domeną SKW jest rozpoznawanie. Bardziej funkcja niż struktura. Domeną patriotyzmu także jest rozpoznawanie. Celowo powtarzam. Bardziej funkcja niż struktura.<sup>19</sup> To jest obszar kosmogenezy, tego, czego nie obejmuje struktura. Newton musiał wprowadzić funkcję - była to interwencja Boga w bieg planet. Kant usiłował tę interwencję zamienić chaosem w roli Boga. U Jana Pawła II osoba ma wymiar kosmiczny, dlatego procent jest nie do przyjęcia w całym systemie ekonomicznym, a nie tylko w świątyni, w której Jezus użył siły.<sup>20</sup> Dobro powraca z kosmosu - mówił Jan Paweł II. Patriotyzm wymaga postaw sortu SKW.

<sup>19</sup> Pisałem o tym w mojej książce „Status obserwatora w fizyce współczesnej”. Widziałem ją w różnych kopiach, niekoniecznie na powielaczach spirytusowych, ale najpierw została wydana jako monografia w Instytucie Fizyki. Dotyczy istoty funkcji vs struktura.

<sup>20</sup> Oczywiście, Jan Paweł za świątynie uznał ziemię.

ła o upolitycznienie rodzenia dzieci i od samego początku wspierała zasadę 500+, pomimo wielkiej krytyki. Odpowiada to formie aktywnej walki, lecz walką jest też szkolenie się w rozpoznawaniu istoty patriotyzmu, aparatury poznawczej.<sup>34</sup>

Gwiazdy wychowanie do patriotyzmu: „Żołnierz musi czegoś bronić, nawet gdy nie uczestniczy w dosłownej walce”<sup>35</sup> jest pakietem o wiele silniejszym w sensie konkretyzmu, operacyjności, aniżeli to, co tu przedstawiamy, jako warunek patriotyzmu: tym warunkiem jest zdolność do skupienia się i przynajmniej poznawania szczegółowej metafizyki patriotyzmu i aparatów pojęciowych, jako abstrak-

<sup>34</sup> A. Gwiazda i Joanna Gwiazda podkreślają, że rodziny są wdzięczne A. Macierewiczowi i pozostałym wymienionym, że nie odrywają pojęcia patriotyzmu od polityki. Natomiast ci, którzy twierdzą, że patriotyzm jest apolityczny mówią to po to, aby zmarginalizować nowe MON, z nienawiści do nowego MON, ministra A. Macierewicza, zwierzchnika Sił Zbrojnych A. Dudy, mają ciągle lekceważący stosunek do polityki MON naprawy zdepatriotyzowania społeczeństwa polskiego w okresie. Te zadania nowego MON rozumieją generałowie mianowani 29 XI 2016. Natomiast błędny jest pogląd, że raz jest rząd X, a innym razem Y, a zatem patriotyzm w sensie tu przedstawianym i w sensie Jana Pawła II nie istnieje i że patriotyzm jest apolityczny i nie obejmuje tych najważniejszych obszarów, na których najbardziej zależy A. Macierewiczowi, a w tym całej sfery likwidacji WSI, mitu TW Bolka, dezubekizacji, Obiektu Zjawiskowego Zamachu 10/04/10, którego, jak wytrwale przekonywał, nie było. Część żołnierzy, w imię wadliwego rozumienia patriotyzmu, zwalcza nowe, od 16 XI 2015, MON, jego heurystykę rozumienia patriotyzmu. >> Militarny sukces PiS. „Antoni Macierewicz ma powody do dumy. Jak powiedział w cotygodniowym felietonie dla TV Trwam i Radia Maryja, 10 tys. osób chce być częścią Wojsk Obrony Terytorialnej. - To wspaniały objaw wielkiej fali patriotyzmu”. << <http://natemat.pl/195943,militarny-sukces-pis-macierewicz-ochotnicy-wala-drzwiami-i-oknami-do-wot-chca-miec-w-reku-karabin>

<sup>35</sup> Wypowiedziane do podchorążych, 23 IV 2016, w ramach nauczania patriotyzmu.

Wypowiedzi podchorążych<sup>32</sup>, że zazdroszczą Gwiazdom, że wiedzieli o co walczą (1980-89) są zbyt jednostronne: dziś też toczy się wojna i to o to samo, mówią. O prawdę, dobro i związane z prawdą i dobrem – piękno. Dziś każdy żołnierz chce o to walczyć, chociaż może nie rozumie problematyki. Dziś podchorąży nie może nie widzieć tendencji, że pola i pastwiska zamieniono w nieużytki, że krowa widzi trawę i niebo namalowane grzybem na ścianie, ledwie zaś ustoi na nogach pod ciężarem stu litrów mleka? Uważają Gwiazdowie, z Anną Walentynowicz i św. Etykiem, że doktryna Balcerowicza 1) pomijania dorobku państwa podziemnego Solidarności i 2) świętej własności jest błędna.<sup>33</sup>

**Dziś, w dobie nacisków medialnych, patriotyzm to owszem, to co zwykle wiemy, zaśpiewamy, słowem poznanie, ale i zdolności do rozpoznawania.** To nie ma nic wspólnego z limitowanym, czyli ciasnym, ahumanistycznym rozumieniem patriotyzmu, które neguje myśl Jana Pawła II: myśl polskich encyklik, że wszystko jest polityką i nie da się zanegować roli polityki w czymkolwiek. Cóż by to była za policja, wojsko, straż, SKW, która nie rozumie polityki. Polityka jest zawsze elementem patriotyzmu, tak samo jak jest elementem tworzenia rodzin, urodzin dzieci. Oto grupa najważniejszych patriotycznych osób w państwie – B. Szydło, A. Macierewicz, Mateusz Morawiecki, J. Kaczyński, marszałek senior – aktywnie walczy-

<sup>31</sup> Galaktyka nie składa się z części – to superpozycja populacji. Na tym polega moja koncepcja umysłu ludzkiego.

<sup>32</sup> Z ich referatów o patriotyzmie, IV 2016.

<sup>33</sup> W Solidarności odrzucano centralizm moskiewski, GRU, a nie w ogóle. Akceptowano wolny rynek na poziomie rzemiosła.

Inny był patriotyzm<sup>21</sup> przed 16 XI 2015, a zatem patriotyzmem steruje polityka, a więc **trzeba się w rozumieniu patriotyzmu wybić na jeszcze wyższy poziom, który nie będzie się obrażał na życie, na politykę, tak jak nauczyciel polskiego nie odwraca się od złego ucznia, który kaleczy mowę polską.** Patriotyzm uwzględnia banderowizm i go edukuje. Inny był patriotyzm przed 16 XI 2015, tzn. polityka steruje patriotyzmem, ale jak steruje? – tak jak steruje życiem, a przecież życie ma swoją **własną** obiektywność; a nawet to życie i duch jest tym, co jest obiektywne, a nie pakiet trajektorii i ich obsadzeń – widać to zwłaszcza w decyzji Newtona, wprowadzenia pchnięcia przez Boga, w Kanta teorii rozwoju, w którym cząstki wstępują w nowy system mając swoją prehistorię, w koncepcji z ZSRR wszechświata nieskończonego, w poprawkach swojej teorii przez Prigogine’a. (M. Zabierowski, „Status obserwatora w fizyce współczesnej”).<sup>22</sup>

<sup>21</sup> Jak mówił w dyskusjach ekonomista J. Ledzianowski, patriotyzm to trzy pojęcia. 1) To wewnętrzne uczucie. Osobiste postrzeganie rzeczywistości. To sfera uczuć intymne przeżycie bycia z innymi ludźmi, współodczuwanie i przeżywanie. Najbardziej prymitywny sposób patriotyzmu lokalnego to „kibolstwo”. 2) To sposób reagowania społeczeństwa. 3) Sposób definiowania jako pojęcie abstrakcyjne.

<sup>22</sup> W „Wszechświat i człowiek” rozpracowuję ontologię randomizacji: „Transformacja ustrojowa jest zmianą”. „W pierwszym rządzie powinien zostać ustalony porządek zmiany, powinien zostać uwzględniony kontekst niejako ontologiczny zmiany. Tymczasem w analizach zmiany ustrojowej r. 89 nie ma nawet protomodelowania”. Jest to związane z krytyką kapitalizmu – ustroju docelowego transformacji. Postawy bytowe w kapitalizmie nakazują pozbawienia ludzi pracy – w imię rentowności, maksymalizowania zysku i dbania o własny interes, egoizm, pogarda dla drugiego człowieka, a te cechy nie są cechami patrioty. Podkreślam aspekty ontologiczne, że ważnym postulatem kapitalizmu jest chaotyzyacja. Nowy system przeciwny systemowi Solidarności jest systemem chaosu. Kapitalizm ogranicza wolność ludzi, wolność słowa. Zmiany ekonomiczno-społeczne r. 89 są ciemniackie, brakuje im ja-

Jest więc patriotyzm głęboko poddany penetracji politycznej, gdyż wszystko jest – jak mówi św. Jan Paweł II – polityką<sup>23</sup>, rzecz w tym, żeby nie odwracać oczu, żeby być świadomym tego (a w tym tej **powszechności obecności zadania tworzenia dobra w polityce**), tak jak trzeba być świadomym, że ćwiczenia z mechaniki, z teorii ruchu Newtona, Boltzmanna czy Einsteina są wprawkami w wielkie metafizyki sprowadzone w zadaniach do wąskich wycinków zadaniowych.

Patriotyzm, podobnie jak fizyka, jest w istocie humanistyką, czyli zdolnością rozpoznawania i budowania rozległych układów pojęciowych, metafizyk pojęciowych, słowem aparatur naukowych, tego co nazywam budowaniem krajobrazów adaptacyjnych w celu nieoddzielania patriotyzmu od życia, nieizolowania, niesegmentowania.

Patriotyzm jest zdolnością do oglądu szczegółów z lotu ptaka. Patriotyzm jako światopogląd jest niewyspowy, nie-

---

sności, prawdy, dobra, piękna. Człowiek kapitalistyczny nie może być patriotą, bo kapitalizm zmusza go (wytwarza sprzężenia neurologiczne) do dbania głównie o własne dobro – skutek probabilizacji. O własny interes i zysk – z powodu ulosowienia. Dziękuję współpracownikom A. Macierewicza za uwagi, i dzięki i temu sprecyzowałem tę trudną ideę. W książce pt. „Człowiek i wszechświat” przedstawiam paragraf pt. „Błędy metodologiczne w analizach transformacji ustrojowej”, w którym przedstawiam błędy przewrotu roku 1989. Część z tych rozważań redakcja wycięła, gdyż wtedy wszyscy się bali wyprowadzić konsekwencje systemu „z chaosu porządek”.

<sup>23</sup> Cała kultura polska takie żywi przekonanie. A. Gwiazda, Wojtyła, astronom Andrzej Zięba (chodzi o twórcę rewolucji astronomicznej w r. 1971-73). Poglądy, a raczej aparatury poznawcze, obu wymienionych wadliwie wyedukowani wyśmiejają jako komunistyczne. Mówi się wtedy kopiując ideologię narzuconą po r. 1989, że ktoś zatem „chce komuny”, bez żadnego zrozumienia znaczenia słów, nawet tego, że Solidarność nie walczyła o media. – Nie zważając na płytkość takiego ometkowania.

nie władzy, zdolność do oszustwa i maksymalizowania zysku. Taki człowiek kapitalistyczny, skupiony na sobie, negujący kopernikańską zasadę kwantyfikacji dla każdego, nie może być patriotą. Dla patrioty ważne jest dobro wspólne, publiczne, pokój, prawda, równe prawa dla wszystkich, wolność, uczciwość, wartości etyczne, życie ludzkie, rodzina i miłość. Kapitalizm to wszystko przyjmie, o ile da się na tym ... zarobić. To zubaża te treści. Kapitalizm i patriotyzm opisał w „Ziemi obiecanej” Władysław Reymont.

Z zasadami A. Gwiazdy zgadza się całe kierownictwo MON od 16 XI 2015, wiceminister Fałkowski<sup>30</sup>, Grabski. Także adwokat w sprawach zamachu 10/04 – B. Kownacki. Od strony teorio-humanistycznej, systemowej widać, że dotychczasowa nadreprezentacja autyzmu (ontologia separowania patriotyzmu, izolowania od całości, czyli polityki i życia) w umysłach wojskowych już nie będzie cechą znośną. Umysł ludzki jest jak galaktyka, która, jak wykazała W. Iwanowska (polska szkoła astronomii w Toruniu), jest spopulowana przez populacje gwiazd.<sup>31</sup>

---

<sup>30</sup> Prof. W. Fałkowski wykazuje, że dziennikarze często mają niemieckich mocodawców. Ponieważ wszystko, co jest związane z patriotyzmem, ma charakter stricte polityczny, czyli wymaga aparatury naukowej, aby to wyjaśnić, wobec tego minister zagroził dziennikarzowi TVN: „Mam użyć komandosów? – Nie był to żaden żart, ale przekonanie, że w rok nie można naprawić 27-letniego okresu zubekizowania mediów, a przez nie części społeczeństwa. Takie słowa z ust ministra obrony narodowej Wojciecha Fałkowskiego świadczą, że zagadnienie patriotyzmu wymaga specjalnych zabiegów teoriopoznawczych, studiów. Urzędnik państwowy jest bezbronny, wobec zubekizowanych przedstawicieli mediów, jeśli nie dysponuje sprawnym patriotycznym systemem edukacji, szkolnictwa wyższego. Polacy mają prawo do rzetelnej informacji, której dziennikarze nigdy w latach 1989-2015 nie przedstawili.

kę życia, dbanie tylko o siebie, własną rodzinę, chociaż i tu kapitalizm generuje rozwody, i o własny interes, także dbanie o ... wyzysk ludzi. Człowiek zniewolony przez kapitalizm to człowiek chytry, sprytny, odstępca, jak mówi się w polskiej szkole antropologicznej A Wiercińskiego, egoista skupiony na sobie i kierujący się zyskiem. Brak mu wtedy człowieczeństwa i humanitarności, taki człowiek nie może być patriotą.

W kategoriach narzuconych pojęć kapitalistycznych, zawołano: Już wiemy kto jest patriotyczny, a kto nie. Niepatriotyczni są ci, którzy chcieliby zarządzać, pracownicy, którzy by chcieli gospodarzyć, produkować.

Człowiek uzależniony od pieniądza kieruje się żądzą posiadania jak najwięcej rzeczy, materialności, pieniędzy, zysków, chce rządzić innymi, gospodarzyć, ale nie w sensie dobra społecznego, chce produkować, lecz tylko o to, aby osiągać z tego jak najwięcej dla siebie i nie myśli o pięknie, harmonii, lecz stosuje zasady chaosu; „gospodarzy” wyzyskując innych ludzi, zjadając słabszych, żerując na innych. W kapitalizmie nieopłacalne jest dbanie o życie rodzinne, narodziny dzieci, miłość, więzi społeczne, zasady moralne, wartości, a ważne jest dbanie o swój interes i bogacenie się.

Spółceństwu kapitalistycznemu narzucona jest pogarda dla drugiego człowieka. Kapitalizm podburza warstwy zwierzęce mózgu do nierówności, redukuje ludność, zwalcza rodziny i narodziny dzieci, manipuluje społeczeństwem, pozbawia społeczeństwo wartości. W kapitalizmie wartość człowieka jest nieludzka, to wartość jego kapitału, czyli jego majątek, stan konta, funkcja publiczna, posiada-

segmentacyjny. Dziś, w dobie zalewu informacji nie wystarczy „Kto ty jesteś”, gdyż ten zalew niszczy patriotyzm i dlatego dziś patriotyzm wymaga dedukcji, nie powtarzania, śpiewania, ale jeszcze tego, co dotychczas było przywilejem fizyków, matematyków itd., czyli dedukcji. Dziś bez myślenia abstrakcyjnego patriota się zgubi.

Jak Bonaparte mówił – *Polacy to honor wcielony*, tak patriotyzm to **wcielone** *lex continui* Leibniza – a nie segmentacyjność, poszatkwanie, chowanie głowy w piasek.<sup>24</sup>

## 1. System referendalnościowy jako przejaw patriotyzm. Troska o mikro-kosmosy

Patriotyzm w dekadzie Solidarności był czymś innym, aniżeli w okresie 27-lecia 6 II 1989 – 15 XI 2015. Dekada państwa podziemnego Solidarności to codzienne jakby **referenda**, ideowo bazujące na zarządzaniu, produkcji i niemal idealnej informacji – idealnej, gdyż najlepiej w swoim mikrokosmosie byli zorientowani producenci (pracodawcy – oni faktycznie dawali pracę). Referenda bazujące na całej infrastrukturze, której identyfikacji nie ma na razie, od r. 1989, w książkach ekonomicznych. Tej wartości jako kapitału nie ma. A przecież ta organizacja to też kapitał i to znaczny, często ważniejszy, aniżeli wydrukowane dolary.

Referenda (jako ów system referendalny dekady Solidarności, dekady wojtylizmu i mediów zakładowych podziemnego państwa) były utrzymywane przez tzw. komunistyczne molochy, czyli zakłady pracy – etaty, sekretariaty, całą administrację, poligrafię, dotacje, wydziały produkcyjne itd.: – Referenda (czy system referendalnościowy), były utrzymywane samym swoim zgromadzeniem pracodawców

<sup>24</sup> – który rozwiązała historia, dodaje A. Gwiazda.

(zakładową agorą), samą technologią, tym pracowniczym perfekcyjnym know-how. Stosowane w fabryce technologie wywoływały dyskusje, rozważania producentów (pracowników) nad pracą.

Wydawałoby się, że po zniszczeniach zakładów produkcji w *Systemie III RP*<sup>25</sup>, dziś nie można kontynuować metafizyki zarządzania klasy *lex continui*, tego co najważniejsze dla patriotyzmu. Bez wysp, bez segmentowania. Czy w drodze referendum można dziś kontynuować metodę dekady Solidarności, skoro wiemy, że zarzucony sposób zarządzania z okresu dekady Solidarności jest związany z gwałtowną likwidacją mocy finansowania z produkcji w 80-70 procentach, co zaowocowało kredytami, długami, depopulacją i nawet nie tyle wyprzedają, bo to jest mniej ważne, ile sprzedają?

Jakkolwiek państwo dekady Solidarności nie dysponowało internetem, więc zarządzanie inkluzywne realizowane było w oparciu o zakłady pracy, to dziś ludność teoretycznie może decydować o najważniejszych sprawach dotyczących całego państwa, o ile pokona barierę rozproszenia producentów, czyli pracowników – rozproszenia wskutek tzw. samozatrudnienia. To można przezwyciężyć w warunkach systemu wyspowego, segmentującego – bodźcami populistycznego przekazywania dóbr.

Obecny, od r. 1989, system władzy, jako konstrukcja gen. Jaruzelskiego i gen. Kiszczaka, bazuje na przemocy. Przemoc polega na dezinformacji. Ten system przemocy

1) nie stosuje kar finansowych za niestudiowanie pakietu prac analitycznych zasadniczych dla problemów spo-

<sup>25</sup> W sensie krytyki systemu 1989-2015 przez A. Macierewicza.

dzinie. Patriotyczne preferencje szybko się zmieniają, wraz z upadkiem gospodarczym państwa. Aczkolwiek młodzi są zmienni, można na nich wpływać i wyrabiać oczekiwane postawy, to jednak kapitalizm wprowadzał atomizację, separację, ekonomiczną segregację, chaos w sensie niepewności bytu, rozpraszenie, walkę o byt, sukces, o większe zyski, konkurowanie, o bogacenie się. Człowiek ukształtowany przez kapitalizm o tyle nie może być patriotą, że następuje neuro-degeneracja, gdyż w kapitalizmie przybiera on maskę, nieludzką twarz, gdyż kapitalizm aktywizuje te centra ludzkiego mózgu, które powodują, że liczy się dla niego przeżycie, własny interes, pieniądz i zysk. Ten pogląd wyraził A. Gwiazda: „Faktycznie, trudno jest w kapitalizmie wychowywać społeczeństwo”.

Kapitalizm jako umysł chytry nie jest etycznie neutralny, nie poprzedza dobra, rozwoju czy świetlanej przyszłości. W polskiej antropologii nowy system zainicjował badania nad naturą zła.

Kapitalizm niszczy sumienia, rodziny, informację, tradycje, style myślowe, kulturę, sposoby rozumowania (bardziej na rzecz szczegółowości, aniżeli ogólności; wzmaga więc przejawy autyzmu), obyczaje, więzi społeczne, normy moralne, wartości. W kapitalizmie rządzi tzw. efektywność, pieniądz, pogoń za pieniędzmi, materialność, chęć zarobku i maksymalizowanie zysku. Kapitalizm stawia na chaos, przypadek, anarchię, brak harmonii, dominację, egoizm. Dominacja jest spowodowana zdez-ogólno-ukowariantnieniem, mówiąc w kategoriach teorio-względnościowych: przecięciem linii świata, historii, segmentowaniem. W kapitalizmie można zauważyć codzienną gonitwę życia, udre-



Ogólnie, naganne jest zachowanie żołnierza, który nie uczestniczy aktywnie w problematyce poruszanej przez MON powstałe 16 XI 2015 i ją dezawuuje, a nawet protestuje i ośmiesza.<sup>28</sup>

Gwiazda uważa, że odnośnie do walki, i dziś jest dokładnie tak, jak w dekadzie Solidarności prawdziwej – wiadomo jest i było o co walczyć. Jest podobnie, chociaż może trudniej, po zniszczeniach dokonanych w epoce 27 lat od 6 II 1989 do 15 XI 2017.<sup>29</sup>

Trzeba walczyć o prawdę, o dobro, o piękno – o zasady cywilizacji polskiej, łańskie. Okres PRL (Poczdąm 1945 – okrąży stół 6 II 89) Gwiazda nazywa kapitalizmem państwowym, nieklasycznym, który też zalicza do systemów wyzysku. W 25-lecie Solidarności Walczącej napisałem w „ABC – ekonomiczne i epistemiczne podstawy. Niezauważone konsekwencje Wiosny Ludu ‘89”, że Wiosna Ludu’89 to zmiana sytuacji społeczno-gospodarczo-politycznej ludów Europy Centralnej i Wschodniej, zapoczątkowana zmianą w Polsce, wiosną r.1989. Zmiana ta zmieniła również psychikę ludzi.

Od Wiosny Ludu’89 praca ludzka stała się towarem, oderwano człowieka od pracy, zaostriżyła się walka o zminimalizowanie liczności rodzin, ludzie stali się niewolnikami chaosu. W latach 90., tylko 24% ludzi młodych (studentów) nie chciało emigrować, czują się związani z Polską jako ojczyzną, chcą pracą Ojczyźnie służyć, a nie tylko sobie, ro-

<sup>28</sup> Są to postawy, w rozumieniu A. Gwiazdy, asekuranckie, niepatriotyczne.

<sup>29</sup> Dlatego podkreśla, że służba żołnierska nie polega na izolowaniu patriotyzmu od całości zagadnień społecznych, a przynajmniej notowania problematyki patriotycznej.

lęcznych, gospodarczych. W dekadzie ruchu Solidarności nikt nie stosował żadnych kar, ciągle studiowanie pakietu zagadnień społecznych nigdy nie zostało zdeszyfrowane, ale ukuto termin nocne Polaków rozmowy. Tu nie chodziło o czas, godziny czarnego nieba. Tu chodziło o głębię analizowania, żarliwość. Tyle ma oznaczać termin nocne Polaków rozmowy. To było pokłosie braku atomizacji. (Można się wyzłościć, że byli zatomizowani, więc brak atomizacji nie jest, jak się to mówi, przywilejem dekady Solidarności. Tak się wyzłascza umysł, który uważa, że jego specjalnością nie jest naprawa świata). Ten system przemocy nie karze

2) za niestawienie się na radzie wytwórców, czyli w chwili głosowania.

### **Oznacza to, że**

1) wybory są oderwane od informacji i wyborcy nie rozumieją rzeczywistości nad którą głosują, czyli nie wiedzą co głosują, w czym tak naprawdę uczestniczą,

2) rządy wybiera kilkanaście procent obywateli. Propozycja w tej cywilizacji, jaką mamy, ordynacja wyborcza JOW-ów utwierdza obie wady:

1) istnieje głosowanie pomimo braku merytorycznej wiedzy, a więc głosowanie niezorientowanych, utwierdzenie i powoływanie rządów przez szerokie masy ludzkiej miernoty (wyrażenie św. Jana Pawła II), których nie obchodzi dobro, prawda i piękno – w sytuacji permanentnego braku bezpieczeństwa.

2) Istnieje nadal mechanizm ustanowienia władzy nad większością przez mniejszość. (Co najwyżej w pro-

porcji chromosomalnego prawa Marii Zabierowskiej i chyba fundamentalnego dla bytu solęcnego, i jak się wydaje dla Leibniza: prawa połowy z połowy,  $\frac{3}{4}$  vs  $\frac{1}{4}$  ). Wtedy, z JOW-ami, czy bez – zjawia się władza

1. niekompetentna i

2. mniejszości nad większością i całością, a nie większości nad całością.

Istnieją minimalne warunki naprawy. Minimalnym warunkiem są praktycznie nieobecne od r. 1989 referenda, lecz wobec braku agory (debaty zebranych, agory klasy ateńskiej za Solona) w postaci mikro-kosmosów zakładów pracy, niezbędne są dziś:

1. ciągle obligatoryjne szkolenia nie tylko przedreferendalne (one zastępują tameczną jedność myśli w zlikwidowanych w liberalizmie zakładach pracy) oraz

2. środki wytwarzania zainteresowania (muszą zastąpić brakujące wspólnoty). Udział w edukacji można nagradzać kartkami na dobra za okres szkoleń jak bronię tego w Gazecie Obywatelskiej (SW, 2013, w wielu innych pracach).

Tymczasem ze względu na brak patriotycznego merytorycznego wychowania w szkołach i mediach, poziom analiz polityków i dziennikarzy jest zbyt niski, aby mogli w okresie od r.1989 rozpoznać sens zarządzania, ten z dekady 1980-89, ten z okresu tzw. *Systemu III RP*.<sup>26</sup> Choć poziom ten jest wyższy niż na całym świecie, to jednak jest pełen psychologizmów, subiektywizmu zamiast poziomu abstrakcyjnego, racjonalnego, obiektywnego. Wprowadzenie bo-

<sup>26</sup> *System III RP* – pejoratywne merytoryczne określenie przez A. Maciełowicza epoki gen. Kiszczaka 6 II 1989 – 16 XI 2015.

nów populistycznych typu 500+ znacznie ten poziom podwyższy, zwłaszcza w odniesieniu do patriotyzmu.

## 2. Patriotyzm i kosmologia. Funkcja rozpoznawcza jest funkcją patriotyzmu. Rozpoznawanie, funkcja, struktura

Najpierw powiem o patriotyzmie coś analogicznego do – niedosiężnej dla rozumu codziennego konkretnego – kosmologii, aby nakreślić jak bardzo jest zagadnienie patriotyzmu abstrakcyjne, które wymaga skupienia się, i aby nie powtarzać czegoś, czego wcale nie twierdzą. Patriotyzm jest w roli wielkiej abstrakcyjnej kosmologii, która przypomina, że świat materii dostępnej naszym zmysłom i badaniom to drobna część rzeczywistej zawartości świata, w którym wszystkim steruje niewidzialna ręka niewidzialnej ukrytej materii. Chcę więc powiedzieć, że w patriotyzmie jest taka ukryta materia, której nie uchwyciły tysięczne artykuły o patriotyzmie, tak jak ukrytej materii nie uchwyciły dziesiątki tysięcy artykułów astronomicznych.

Patriotyzm dziś odrzuca chowanie głowy w piasek, który rozwiła historia, jak dodaje A. Gwiazda, a jego wskazanie, że żołnierz musi czegoś bronić, o coś walczyć, nawet gdy nie uczestniczy w dosłownej walce oznacza wezwanie do działania patriotycznego, przy czym pierwszym, minimalnym krokiem jest **aktywny udział w poznawaniu tego, czym jest patriotyzm, gdyż nauka rozpoznawania poprzedza działanie**.<sup>27</sup>

<sup>27</sup> Nauka rozpoznawania poprzedza działanie, tak jak produkcja poprzedza usługi, chyba że wykorzystuje się RAF, jak np. 28 VIII 1998, w celu zbombardowania konkurencyjnych fabryk tanich leków.